

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł
Łódź
piątek
15 grudnia
1949 r.
Rok V
Nr 346
(1609)

Nowi przodujący ludzie - entuzjaści pracy Uroczystość wręczenia orderów „Sztandar Pracy” przez Prezydenta RP

Dziś przed Sądem Wojskowym we Wrocławiu rozpoczyna się proces wywiadu francuskiego

Przedstawiciele placówek dyplomatycznych Francji
uprawiali działalność dywersyjno-spiegowską w Polsce

WARSZAWA (PAP). — 16 bm. przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu stają obywatele francuscy — Yvonne Bassaler, Bazyl Bukisow, Józef Feldeisen i Albert Hoffman, obywatel polski Jan Kubisiak oraz obywatel niemiecki Wilhelm Hild — agenci i współpracownicy zlikwidowanej w marcu br. przez władze bezpieczeństwa publicznego siatki wywiadu francuskiego.

Akt oskarżenia stwierdza, że, jako w toku śledztwa ustalono, przed stawiciele oficjalnych placówek dyplomatycznych Republiki Francuskiej w Polsce, nadużywając swych praw i przywilejów uprawiali z jawnym pogwałceniem przepisów prawa międzynarodowego SZEROKĄ DZIAŁALNOŚĆ SABOTAŻOWO-DYWERSYJNĄ I SZPIEGOWSKĄ, skierowaną przeciw najżywniejszym interesom Państwa Polskiego.

Już w 1947 r. zastępca francuskiego atache wojskowego mjr HUMM przy konsulacie francuskiego we Wrocławiu zorganizował siatkę dywersyjno-spiegowską, opartą na etatowych pracownikach francuskich placówek, werbując do niej b. członków partii hitlerowskiej i zbrodniczej organizacji SS oraz polskie elementy reakcyjne. Po opuszczeniu Polski przez mjr. Humm funkcję jego jako rezydenta wywiadu przejął sekretarz-archiwista ambasady francuskiej w Warszawie — AYMER DE BROSSIN DE MERE.

Działalność dywersyjno-sabotażową i szpiegowską uprawiali: sekretarz konsulatu francuskiego we Wrocławiu WITOLD JAŁOZYŃSKI aż do wyjazdu z Polski w końcu 1947 r., YVONNE BASSALER — sekretarka konsulatu francuskiego we Wrocławiu oraz konsul francuski we Wrocławiu — GUY MONGE.

Zamachy na potencjał przemysłowy Polski

Jednym z głównych zadań rezydentury wywiadu francuskiego w Polsce było opracowywanie i przygotowywanie aktów dywersyjno-sabotażowych w ważnych gałęziach gospodarki narodowej, w celu podważenia potencjału przemysłowego Państwa Polskiego i obniżenia jego zdolności obronnej. W związku z tym, DE MERE i konsul MONGE dawali oskarżonym BUKISOWI, FELDEISENOWI, HILDOWI i HOFFMANOWI odpowiednie wytyczne i zadania, ci zaś czynili szereg kroków, zmierzających do wprowadzenia otrzymanych instrukcji w czyn.

Spiegosiwo

Równoległe z akcją sabotażowo-dywersyjną wymienieni przedstawiciele francuskich placówek dyplomatycznych w Polsce uprawiali szpiegostwo przeciwko Państwu Polskiemu. Informacje szpiegowskie z dziedziny WOJSKOWEJ dotyczyły jednostek polskich sił zbrojnych ze

szczególnym uwzględnieniem LOTNICTWA. Informacje gospodarcze dotyczyły całokształtu obiektów przemysłowych a przede wszystkim GÓRNICTWA I METALURGII. In-

Agenci z AK i WIN

Jednym z wybitniejszych agentów francuskiej siatki wywiadowczej była Yvonne BASSALER, która w kwietniu 1946 roku prowadziła w Paryżu ewidencję materiałów szpiegowskich nadchodzących z Polski. W 1947 jako sekretarka w konsulacie francuskim we Wrocławiu przejęła od Witolda Jałozynskiego kierownictwo zorganizowanej już u- przednio siatki wywiadowczej, wydając jej członkom instrukcje i polecenia oraz gromadząc dostarczane

„V 2” i „Martin”

Osk. Jan KUBISIAK został zwerbowany do pracy na rzecz wywiadu francuskiego za wynagrodzeniem pieniężnym przez Jałozynskiego i używał pseudonimu „V 2”. Kubisiak prowadził ożywioną działalność wywiadowczą, a także zwerbował do siatki szpiegowskiej szereg osób, które dostarczały mu ważnych informacji. Kubisiak za pracę szpiegowską łącznie OTRZYMAŁ 600.000 ZŁ.

Osk. BAZYL BUKISOW zwerbowany w maju ub. roku w Krakowie przez mjr. Humm, sporządził raporty wywiadowcze i plany obiektów na terenie woj. krakowskiego, kieleckiego, śląsko-dąbrowskiego i wrocławskiego i systematycznie przekazywał je do de Mere, podpisując je pseudonimem „Martin”.

W listopadzie ub. roku Bukisow został przyjęty na posadę woźnego

Pomocnicy — hitlerowcy

Rezydenci francuskiej sieci dywersyjno-spiegowskiej szczególnie chętnie opierali się w swej pracy przeciwko Polsce na elementach hitlerowskich. Agentem tego pokroju był obywatel francuski narodowości niemieckiej, osk. JOZEF FELDEISEN, który uzyskiwał i przekazywał centrali wywiadu francuskiego wiadomości o pierwszorzędnym znaczeniu dla obronności państwa polskiego.

W połowie października ub. r. Feldeisen na polecenie de Mere kazał zwerbować przez siebie członkowi dawnej partii hitlerowskiej, RUDOLFOWI HILSCHELOWI zniszczyć hutę szkła w Kunicach w pow. Zary, które to zamierzenia zostały również pokrzyżowane przez władze bezpieczeństwa.

Innym czynnym hitlerowcem, osobliście kontaktującym się z de Mere był WILHELM HILD, któremu za udzielenie wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową, obiecano francuski paszport. Hild zdobył i przekazał de Mere różne dane o walczyńskim zagłębiu węglowym i inne. Przekazał on także próbkę kopaliny, mającej ważne znaczenie dla obrony państwa. Konsul francuski we Wrocławiu, GUY MONGE zlecił Wilhelmowi Hilde dokonywanie przy pomocy grupy zorganizowanej przez tegoż oskarżonego, systematycznego sabotażu w kopalniach węgla.

formacje polityczne dotyczyły stosunków wewnętrznych w partiach politycznych oraz instytucjach państwowych.

Oskarżenia przekazywali raporty wywiadowcze przez konsulata francuski we Wrocławiu do ambasady francuskiej w Warszawie, początkowo na ręce mjr Humm, a potem — de Mere.

W wyniku likwidacji przez władze bezpieczeństwa w połowie marca 1949 r. siatki wywiadu francuskiego, działalność szpiegowska oskarżonych została przerwana, a akcja dywersyjno-sabotażowa udaremniona.

W swej działalności szpiegowskiej Bassaler posługiwała się osobnikami, uprawiającymi już przed zwerbowaniem do pracy wywiadowczej, wrogą działalność przeciwko państwu polskiemu w szeregach organizacji konspiracyjnej, jak „WIN” i innych. Agenci jej, jak np. oskarżony Jan Kubisiak i Maria Kubisiak należeli najpierw do nielegalnej AK, a następnie do WIN w Przemyślu.

W konsulacie francuskim we Wrocławiu. De Mere w połowie stycznia br. polecił mu wyjechać do zachodnich powiatów województwa wrocławskiego, w celu ustalenia położenia ważnych obiektów i sporządzenia odpowiednich planów. De Mere zadanie to otrzymał od brytyjskich organów wywiadowczych.

W pierwszych dniach marca br. Bukisow otrzymał od „sekretarza-archiwisty” ambasady francuskiej polecenie zwerbowania ok. 10 agentów z okolic Wałbrzyskiej, w celu zorganizowania sieci dywersyjno-sabotażowej, która miała niszczyć kopalnie wałbrzyskiego okręgu węglowego. Arszewanie przeszkodziło Bukisowowi wykonanie zleconych mu czynów. Za swą pracę na rzecz wywiadu OTRZYMAŁ ON ŁĄCZNIE 1.100.000 zł.

Ob. francuski narodowości niemieckiej ALBERT HOFFMAN z Bielawy (pow. dzierzoniowski) udzielał za wynagrodzeniem różnych informacji wojskowych i gospodarczych. Hoffman podjął się również dokonywania aktów dywersyjnego sabotażu w Państw. Zakł. Przemysłu Bawelnianego w Bielawie.

Konsul MONGE w szczególności polecił mu podpalać magazyny z gotową produkcją i surowcami oraz zniszczyć miejscową elektrownię.

W zakończeniu akt oskarżenia precyzuje winę poszczególnych oskarżonych, podając kwalifikację prawną ich czynów.

Aleksander Zawadzki odznaczony Orderem „Sztandar Pracy”

WARSZAWA (PAP). W związku z 50 rocznicą urodzin, w uznaniu wybitnych zasług w pracy społeczno-politycznej i w dziele budownictwa Polski Ludowej, Prezydent RP nadał gen. Aleksandrowi Zawadzkiemu, sekretarzowi KC PZPR i przewodniczącemu CRZZ, order „Sztandar Pracy” I klasy.

WARSZAWA (PAP). — Dnia 15 bm., w dniu pierwszej rocznicy zjednoczenia partii robotniczych Prezydent Rzeczypospolitej udekorował orderami „Sztandar Pracy” 1 i 2 klasy szeregi racjonalizatorów, przodowników pracy, wyższych oficerów WP, inżynierów i techników oraz pracowników nauki, kultury i sztuki.

W uroczystości, która odbyła się w sali Rady Państwa wzięli udział członkowie Rady Państwa oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR. Wręczając ordery, ob. Prezydent powiedział:

„Zaszczytne odznaczenia nadawane w Polsce przedwojennej, rzadko związane były z zasługami z tytułu pracy, a już w żadnym razie nie dotyczyły zwykłych robotników. Uznanie dla ofiarnej, twórczej, indywidualnego wysiłku, który składa się na dobro ogólnospołeczne, może znaleźć swój właściwy wyraz dopiero w warunkach demokracji ludowej. Dopiero w tym nowym ustroju społecznym, praca twórcza człowieka przestaje być obiektem wyzysku, spekulacji, niewoli.

Tam, gdzie panują kapitaliści, praca człowieka zatracza swą godność społeczną, ludzką. Zamienia się w element stosunku rynkowego „kupno-sprzedaż”. Podstawą jej oceny jest tylko to, jaki daje zysk kapitaliście.

Dopiero po przepędzeniu kapitalistów, wyzyskiwaczy pracy ludzkiej, spekulujących dobrem ogólnospołecznym, które praca ta tworzy, zmienia się zasadniczo w społeczeństwie sam stosunek do twórczej pracy człowieka. Przywrócona zostaje indywidualnej pracy człowieka najwyższa godność społeczna i najwyższy szacunek narodu.

Indywidualny wysiłek twórczy spleta się jak najściślej i bezpośrednio z ogólnospołecznym procesem twórczym, który stanowi o sile, o rozwoju, o wzmocnie całego narodu, o rozkwicie jego dobrobytu, jego kultury i jego wkładu w skarbnie ogólnoludzkiego postępu. Praca staje się nie tylko łącznikiem między jednostką i społeczeństwem, ale staje się wyrazem twórczego stosunku między człowiekiem i jego społecznością, staje się sprawdzianem społecznej wartości każdego indywidualnego twórcy, miarą jego patriotyzmu.

Jako żołnierz, który w chwili zagrożenia niepodległości swego kraju bohatercko przelewając swą krew, lub oddając swe życie wyraża gotowość obrony czci i honoru swego kraju, tak w życiu powszednim człowiek swym wysiłkiem twórczym składa narodowi codzienną dаниnę uczuć, swój wkład w jego siłę i wielkość, w jego proces rozwoju, w jego teraźniejszość i przyszłość.

Dlatego też praca twórcza staje się najwyższą dumą i zaszczytem człowieka, tak jak najwyższą dumą i zaszczytem żołnierza-patrioty jest obrona niepodległości swego ojczystego kraju. Przez swą pracę twórczą człowiek nie tylko spełnia swój obowiązek społeczny, ale kształtuje, tworzy swój naród, tak samo jak naród tworzy człowieka, formując w nim od dzieciństwa talenty twórcze, przekazując mu wiedzę i doświadczenie minionych pokoleń.

Praca, to najwyższy dar każdego pojedynczego człowieka i jedyne źródło bogactwa całego narodu, jego siły, jego wielkości, jego znaczenia w społeczności ogólnoludzkiej. Nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Uświadomić to wszystkim jest naszym obowiązkiem.

Polska Ludowa czynić będzie wszystko, aby pracy twórczej swych obywateli nadać godność najwyższą, otoczyć ją uznaniem i szacunkiem, podnieść do należnego jej poziomu — zaszczytnej służby społecznej, wkładu w ogólny dobrobyt i kulturę narodu, w życiodajne źródło jego coraz szybszego wzrostu i rozkwitu.

Dzisiejsza uroczystość wręczenia nowego, zaszczytnego odznaczenia, ustanowionego przez władzę ludową w celu wyróżnienia tych, którzy przodują w pracy na różnych odcinkach wielkiego, ogólnonarodowego frontu walki o nową wydajność pracy, nie jest więc zwykłą tego rodzaju uroczystością.

Nie przypadkowo połączona została ona z rocznicą, która symbolizuje jedność klasy robotniczej. Kongres Zjednoczeniowy bowiem, od którego dziś właśnie upływa rok, stał się wielkim przełomem nie tylko w życiu klasy robotniczej, ale i całego narodu. Jedność klasy robotniczej scementowała i pogłębiła jedność wszystkich ludzi pracujących w Polsce, budując w nich entuzjazm i zapał twórczy, podnosząc ogólną wydajność pracy, nadając jej właściwe znaczenie. Dlatego właśnie uznanie, które pragniemy dziś wyrazić przodującym, twórczym pracy obywatelom, odznaczonym orderem „Sztandar Pracy”, wiąże się naturalnie z tym wielkim przełomem społeczno-politycznym, którego wyrazem był historyczny Kongres Jedności klasy robotniczej.

Rola przodująca klasy robotniczej w wyzwoleniu pracy z niewoli kapitalistycznej, w przywróceniu jej godności społecznej w Polsce Ludowej, jest dziś zrozumiała i jasna dla całego narodu. Kongres Jedności klasy robotniczej był właśnie tym historycznym przełomem, który utorował narodowi jasną drogę w przyszłość, pogłębił świadomość kierunku naszej ogólnospołecznej pracy twórczej. Wzbudził on przez to wiarę w przyszłość wśród milionów prostych ludzi, rozświetlił horyzonty, ożywił zapał w sercach ludzkich, podniósł godność człowieka pracującego i czcią otoczył jego twórczy wysiłek.

Wyrazem tego zapału jest np. fakt przekroczenia zadeklarowanych przez klasę robotniczą składek na budowę Wspólnego Domu partyjnego. Zadeklarowano wówczas zebranie miliarda złotych, zebrano do dnia dzisiejszego 1.850.000.000 złotych i niewątpliwie osiągnięta zostanie suma 2 miliardów. Oczywiście nie jest to jedyny i nie najbardziej znamienny fakt. Wyrazem tego zapału jest oczywiście olbrzymi wzrost współzawodnictwa pracy, masowe formy tego współzawodnictwa, wielki wzrost wysiłku racjonalizatorów, robotników — wynalazców, którzy tworzą nowe formy, nowe sposoby naszej produkcji ogólnonarodowej.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza staje się przewodniczką tych wszystkich ludzi pracujących, partyjnych i bezpartyjnych, pracowników fizycznych i umysłowych, robotników, chłopów i inteligencji pracującej w marszu ku nowym, lepszym warunkom życia, w marszu do nowego ustroju społecznego, w marszu do socjalizmu. Bo dopiero socjalizm tworzy warunki pełnego wyzwolenia człowieka i czyni jego pracę twórczą przedmiotem dumy i szacunku, źródłem bohaterstwa i patriotyzmu, wyrazem najwyższej czci i honoru.

Socjalizm przetwarza swym wysiłkiem twórczym w rzeczywistość już dziś przodujący ludzie naszego narodu — przodownicy pracy, entuzjaści współzawodnictwa, racjonalizatorzy, wynalazcy — ta wielka armia twórców pracy, która w codziennym, ofiarnym wysiłku kształtuje byt i przyszłość naszego narodu.

Otoczymy więc czcią i szacunkiem tych przodujących ludzi i ich twórczy wysiłek.

Niech żyją przodownicy pracy — nowi przodujący ludzie naszego narodu!

Bolesław Bierut

O STALINIE

na str. 3 i 4

Naród żąda powrotu Francji do obozu demokracji i pokoju

Przemówienie Thoreza na plenum KC Komunistycznej Partii Francji

PARYŻ (PAP). W ostatnim dniu obrad plenum KC Komunistycznej Partii Francji dłuższe przemówienie wygłosił sekretarz generalny partii — Maurice Thorez, podsumowując wyniki dwudniowej dyskusji.

To, że Komunistyczna Partia Francji — oświadczył Thorez — postawiła słuszną na początek biegu, roku problem walki o pokój, nie zwalnia nas bynajmniej od nowych wysiłków, je-li chcemy kontynuować naszą drogę naprzód, jeśli rzeczywiście chcemy wykonać stojące przed nami zadania.

W centrum naszej działalności stawiamy walkę o pokój i niezależność narodową. Walki tej nie będziemy mogli zakończyć zwycięsko, jeśli nie będziemy walczyli o jednolite klasy robotniczej i skupienie wszystkich sił demokratycznych i pokojowych, jeśli nie będziemy zwalczali wszelkich prób wroga klasowego, który pragnie wyrzucić wpływ ideologiczny na klasę robotniczą i naszą partię, jeśli nie będziemy prowadzili bezwzględnej walki przeciwko wszystkim agentom imperializmu i podlegaczom wojennym, a zwłaszcza przeciwko titowskiej bandzie szpiegów i morderców.

AWANGARDA WALKI O POKÓJ

Omawiając wzrost siły obozu pokoju — co podkreśliło w swej rezolucji Biuro Informacyjne — mówca stwierdza, że po raz pierwszy w dziejach powstał zorganizowany front pokoju, który pozwala żywić nadzieję na zwycięskie zakończenie walki o pokój. Nie oznacza on jednak — podkreśla Thorez, że niebezpieczeństwo wojny zmniejszyło się. Sprzecznosci nekające obóz imperialistyczny i niepowodzenie planu Marshalla powodują, że imperialiści anglo-amerykańscy szukają wyjścia w wojnie. Istnieje jednak możliwość pokrzyżowania planów podlegaczy wojennych. Komunisty, którzy znajdują się w awan gardzie walki o pokój, mogą możliwość tę przekształcić w rzeczywistość.

UKŁAD SIŁ

Mówca podkreśla, że największym błędem w chwili obecnej było, by niedocenił niebezpieczeństwa wojny, przygotowywanej przez imperialistów. Największym jednak błędem byłoby również niedocenić siły klasy robotniczej, siły ruchu demokratycznego, siły wszystkich milujących swoją wolność narodów. Jeśli siły te zjednoczą się we wspólnej akcji, to będą mogły zmusić i zmuszą do odwrotu podlegaczy wojennych.

BONN...

W dalszym ciągu swego przemówienia Thorez omówił zagrożenie bezpieczeństwa Francji ze strony reakcyjnych i żądnych odwetu Niemiec Zachodnich, jak również oszczerczą kampanię kół reakcyjnych, wymierzoną przeciwko demokratycznym elementom niemieckim. Kampania ta ma na celu ukrycie przed opinią francuską faktu, iż rząd francuski poświęcił interesy swego kraju i podporządkował całkowicie politykę wewnętrzną i zagraniczną żądaniom amerykańskich podlegaczy wojennych.

Proponujemy — ciągnie dalej Thorez — jedynie słusze rozwiązanie problemu niemieckiego, odpowiadające zarówno interesom narodowym, jak i ożywiający nas ucium proletariackiego internacjonalizmu. Nigdy nie identyfikowaliśmy narodu niemieckiego z jego oprawcą, a dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek będziemy przeprowadzamy różnicę między robotnikami niemieckimi, a magnatami odrodzonych trustów i karteli niemieckich, z którymi w układy wchodzi nas ministrowie.

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Thorez przeciwstawił polityce imperialistów anglo-amerykańskich i Francji w Niemczech Zachodnich politykę Związku Radzieckiego w Niemczech Wschodnich. Mówca podkreślił, że utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej kładzie kres nadziejom imperialistów anglosaskich na całkowite podporządkowanie Niemiec swym agresywnym re-
zolucje biura informacyjnego — ciągnie dalej Thorez — podkreśliły bezsporną rolę Związku Radzieckiego jako głównej siły obozu pokoju. Jesteśmy przekonani, że sojusz francusko-radziecki jest rekonstruacją dla naszego kraju podleg-

gdy polityka antyradycka i nienawiść do komunistów mogłyby raz jeszcze doprowadzić nas do katastrofy i niewoli

NARÓD FRANCUSKI NIGDY NIE BĘDZIE PROWADZIŁ WOJNY PRZECIWKO ZSR

Deklaracje nasze — oświadczył mówca — iż naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, zaaprobowane zostały przez wszystkich uczciwych Francuzów. Jednocześnie były one ostrzeżeniem pod adresem podlegaczy wojennych. Dzisiaj, w przededniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina — podkreśla Thorez — tę naszą deklarację przenieśliśmy powtarzamy.

STOSUNKI FRANCUSKO-POLSKIE

Nawiązując do stosunków francusko-polskich, Thorez oświadczył:

„Związek Radziecki zwrócił narodowi polskiemu jego syna — okrytego chwałą Marszałka Rokossowskiego, jednego ze zwycięzców spod Stalingradu, oswojonego swego rodzinnego miasta Warszawy. Nieprzyjaćiel wyje z wściekłości — zna czy to, że został celnie ugodzony. Dla ludzi pracy sprawa jest zupełnie prosta. Marszałek Rokossowski był żołnierzem, a potem oficerem Armii Czerwonej i członkiem Partii Bolszewickiej. Walczył jako żołnierz radziecki i w interesie swej ojczyzny Polski.

Gdy Polska odzyskała niepodległość dzięki pomocy Związku Radzieckiego, Rokossowski wrócił do swej wyzwolonej Ojczyzny.

Obecnie dlatego, że rząd polski aresztował szpęgów francuskiego i jego współników, nasi ministrowie wpadają w histerię prowokacji. Zatrzymano i maltretowano obywateli polskich, którzy nie popełnili żadnej zbrodni ani przestępstwa. Wysiedlono ich i odrywa matkę od dziecka. Potrzebne to jest podlegaczom wojennym, którzy pragną zapewnić sobie pomoc Niemiec zachodnich, podsycając dążenia rewizjonistów hitlerowskich.

Prowadząc walkę o pokój — oświadczył Thorez — nie możemy lekceważyć walki gospodarczej. Bowiązani jesteśmy występować w obronie żądań pracowników wszystkich kategorii. Komunisty, którzy chcą się zaufaniem mas związkowych powinni być najlepszymi organizatorami walki o uwzględnienie ich zadań.

POLITYKA WYCIĄGNIĘTEJ REKI

Powodzenie całej tej akcji — zaznaczył Thorez — zależy w dużej mierze od zrealizowania jak najszerszej jednolitej mas pracujących. Dlatego też partia komunistyczna winna prowadzić politykę wyciągniętej ręki w stosunku do obalonych, szeregowych członków partii socjalistycznej, w stosunku do katolików i republikanów, aby pozyskać ich dla jeszcze aktywniejszej walki o pokój, uwzględnienie postulatów robotniczych i utworzenie rządu jednolitej demokratycznej.

BLUM & Co

Mówca poddał druzgocącej krytyce prawicowych przywódców socjalistycznych, którzy nie tylko wysługują się rodzimej burżuazji, lecz stali się

Amerkańsko-brytyjska afery szpiegowska

BERLIN, 1.12. Dziennik „Vorwaerts“ donosi, że władze amerykańskie wpadły na trop brytyjskiej sieci szpiegowskiej, istniejącej w kwatery amerykańskiego wysokiego komisarza w Berlinie.

Aresztowano amerykańskiego rzeczoznawcę oraz kilku urzędników amerykańskich, pozostających w służbie brytyjskiej.

Wykrycie brytyjskiej sieci szpiegowskiej wywołało wielkie poruszenie wśród przedstawicieli państw zachodnich w Berlinie.

Komendant angielskiego sektora Berlina miał się zwrócić do komendanta amerykańskiego gen. Taylora z prośbą o zatuzowanie sprawy.

również jawnie agentami imperializmu amerykańskiego. W wyniku swej zdradzieckiej polityki — stwierdził Thorez — Partia Socjalistyczna znajduje się w stanie całkowitego upadku. Przeżywa ona kryzys: kryzys wpływu, kryzys kadry i kryzys kierownictwa, który dotknął nawet przywódców o najmniej dotychczas kwestionowanym autorytecie.

Omawiając w dalszym ciągu ostatnie rezolucje Biura Informacyjnego Thorez podkreślił konieczność zwalczania klki Tito. Wskazując na szybką ewolucję zbrodniczej klki Tito, która przeszła od odchylenia nacjonalistycznego i porzucenia internacjonalizmu proletariackiego do faszyzmu, mówca stwierdził, że Jugosławia nie jest już więcej krajem demokracji ludowej lecz stała się krajem faszystowskiej dyktatury, wykonującym rozkazy amerykańskich imperialistów.

Przypominając, że reakcja usiłowała zawsze wprowadzać swych agentów do ruchu robotniczego, sekretarz generalny KPF zwraca uwagę na konieczność demaskowania szpiegów i prowokatorów oraz pędzenia ich z partii.

Jak wykazuje doświadczenie i jak wynika z procesu Rajka i Kostowa — stwierdza Thorez — szpiegów i prowokatorów mogą przedostać się do szeregów partii jedynie w tym wypadku, gdy w niedostatecznym stopniu stosowano wypróbowaną za sadę demokratycznego centralizmu w różnych organizacjach partyjnych. Jeżeli błędy takie się zakradły, należy je naprawić, należy zwalczać politykę grup i frakcji.

700.000 NOWYCH CZŁONKÓW

Przypominając, że po wyzwoleniu Francji do partii komunistycznej wstąpiło 700 tys. nowych członków Thorez podkreśla, iż partia musi się zdobyć na olbrzymi wysiłek ideologiczny, aby wychować tych nowych

członków w duchu leninizmu. Elementy drobno-mieszczanckie mają możliwość przenikania do partii ze swymi wahaniami i mętłą ideologią. Jeżeli elementy drobno-mieszczanckie w partii nie zgadzają się z zasadami partii, nie należy ich zatrzymywać, należy im pomóc w opuszczeniu partii.

Należy — podkreśla Thorez — bez najmniejszych wahań walczyć o linię partii przeciwko wszelkim odchyleniom oportunistycznym lub sekularskim. W partii nie mogą istnieć dwie linie. Istnieje tylko jedna linia — rewolucyjna linia proletariatu, leninowsko-stalinowska linia partii komunistycznej. Obecne plenum Komitetu Centralnego jest nowym świadectwem, iż ta linia generalna nie została naruszona w ani jednej organizacji partyjnej.

Zaprzeczając oszczerstwom reakcji, jakoby w łonie Komunistycznej Partii Francji istniały opozycyjne prądy, a nawet zwolennicy Tito, Thorez stwierdził, że wrogowie komunistów biorą życzenia za rzeczywistość. Mogą ich zapewnić — oświadcza mówca — że ich planne nadzieje są całkowicie bezpodstawne.

W zakończeniu swego przemówienia Thorez zwrócił uwagę na konieczność wzmocnienia akcji werbowania nowych członków i dbania zarówno o jakościowy, jak i ilościowy stan szeregów partyjnych. Należy doprowadzić do tego — stwierdził mówca — aby partia nasza była zdolna organizować i kierować ruchem mas.

Będziemy prowadzić klasę robotniczą i lud francuski — podkreślił Thorez — ku rządowi jednolitej demokratycznej, który zaspokoi zasadnione żądania mas pracujących, przywróci swobody demokratyczne i przywróci Francję ponownie do obozu demokracji i pokoju. W ten sposób zbliżymy nasz kraj ku socjalizmowi.

Hutnicy wykonali przedterminowo trzyletni i roczny plan produkcji surowki

KATOWICE (PAP). W dniu 12 grudnia br. hutnictwo polskie wykonało przedterminowo trzyletni i roczny plan produkcji surowki.

W związku z tym nowym osiągnięciem, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego hutników — Józef Knapczyk oraz dyrektor generalny CZPH — inż. Ignacy Borejdo, wysłali meldunki do przewodniczącego PKPG, wicepremiera Hilariego Mięca i kierownika

Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego — inż. Kiejstuta Zemajtsa. Załogi hut złożyły w nich zapewnienie, iż tak, jak dotąd nadal kroczą będą w pierwszych szeregach budowniczych Polski socjalistycznej, przysparzając gospodarce narodowej tysiące ton stali w produkcji ponad planowej.

AIDE MEMOIRE ambasadora RP w Paryżu

PARYŻ (PAP). Ambasador RP w Paryżu — Fairment — przesłał francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych aide memoire, w którym protestuje przeciwko aresztowaniu urzędników konsulatów RP we Francji: Piotrowskiego, Wachowiaka, Oblamskiego, Ciemniakowskiego, Szulca i Golsza, którzy — jak dopiero następnie dowiedziała się ambasada RP z prasy i oświadczeń, złożonych przez ministrów spraw zagranicznych i wewnątrznych na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego — wydaleniu zostali z Francji.

Takie postępowanie władz francuskich — stwierdza aide memoire — stanowi pogwałcenie obowiązującej

polsko-francuskiej konwencji konsularnej, a zarazem jest jaskrawym pogwałceniem konwencji kultural-

Tragiczna śmierć dwóch polskich górników we Francji

PARYŻ, 15.12 (PAP). Podczas, gdy rząd francuski kontynuuje swą represyjną akcję przeciw demokratycznej części wychodźstwa polskiego, nadeszła do Paryża wiadomość o tragicznej śmierci dwóch górników polskich, pracujących w kopalniach francuskich.

Długa lista Polaków, którzy zginieli tragicznie pracując nad odbudową Francji, powiększyła się o dwie nowe osoby: Jakuba Byrskiego i Zygmunta Jamba.

Wypadek zdarzył się w szybie nr 7 w kopalni Ostricourt (Pas de Calais) na skutek zawalenia się pokładu. Mimo nadludzkich wysiłków ze strony towarzyszy pracy, pomoc udało się przynieść dwój polscy górnicy zginęli. Los ich podzielił również górnik włoski.

„Humanite“ pisze w związku z tym „Tragiczna śmierć górników na śląsku na skutek pogwałcenia przepisów przeszkadzania bezpieczeństwa

w kopalniach, za co odpowiedzialność ponosi minister Lacoste. Dość już tych śmiertelnych wypadków! Życie górników powinno być należycie chronione“.

Protest CGT przeciwko prowokacyjnej polityce antypolskiej rządu francuskiego

PARYŻ (PAP). — Biuro konfederalne CGT ogłosiło natępującej treści komunikat:

„Biuro konfederalne CGT piętnuje prowokację rządu francuskiego w stosunku do Polski, jako jeden z przejawów jego agresywnej polityki. Wsydlenia nauczycieli polskich z Francji wbrew układom zawartym

List pisarzy polskich do Generalissimusa Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP). Z okazji 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina pisarze polscy wysłali do Moskwy list następującej treści:

Do

JÓZEFA STALINA

Moskwa — Kreml.

Z okazji 70-lecia Twoich urodzin, pisarze Polski Ludowej, zrzeszeni w związku literatów polskich, przesyłają Ci najserdeczniejsze życzenia.

Piękne Twe życie jest wzorem, na którym uczyć się będą pokolenia ludzkie.

Twoja nauka stała się drogowskazem dla ludów całego świata.

Twoje dzieło stało się źródłem naszej otuchy i siły w walce o budowę nowego, sprawiedliwego ustroju społecznego, o budowę socjalizmu.

Twoja nieugięta wola, która po prowadzeniu naród radziecki do zwycięstwa nad faszyzmem i przyniosła wyzwolenie naszej ojczyzny, przewodzi obecnie milionom prostych ludzi, walczących o pokój.

Twoje imię jest postrachem dla imperialistów.

Twoje imię jest sztandarem pokoju.

Dzięki Twojej nauce i twoim wskazaniom rozwinęła się w kraju socjalizmu, w atmosferze przyjaźni narodów wyzwolonych z pęt kapitalizmu, nowa kultura, która czerpie swoją siłę ludu, jak Anteusz — z ziemi, kultura socjalistyczna, która jest kulturą prawdziwego humanizmu naszych czasów.

Wybitne osiągnięcia literatury narodów radzieckich, która tyle zawdzięcza Twojej osobistej opiece, Twoim jasnym i mądrym wskazaniom, są dla nas przykładem i zachętą do pracy nad budową kultury socjalistycznej w Polsce.

Zapewniamy Cię, największy humanisto naszych czasów, że dołożymy wszelkich starań, abyśmy stali się godni nazwy budowniczych tej kultury i zasłużyli na piękne miano inżynierów dusz ludzkich, które nadałeś pisarzom.

Zarząd Główny Związku Literatów Polskich

(—) Leon Kruczkowski, (—) Jarosław Iwaszkiewicz, (—) Ewa Szelburg-Zarembina, (—) Leopold Lewin, (—) Janina Broniewska, (—) Aleksander Maliszewski, (—) Julian Tuwim, (—) Adam Ważyk, (—) Juliusz Żuławski.

nej, gdyż do funkcji wyżej wymienionych urzędników konsularnych należała inspekcja polskich ośrodków szkolnych we Francji.

Pogwałceniem konwencji kulturalnej polsko-francuskiej jest również cofnięcie prawa nauczania 30 nauczycielom polskim i uprzednie brutalne wydalenie 12 nauczycieli bez żadnych powodów merytorycznych. W tych warunkach — stwierdza aide memoire — powyższe posunięcia władz francuskich muszą być uznane za krok, zmierzający do likwidacji szkolnictwa polskiego we Francji.

Na zakończenie aide memoire ambasadora R.P. podkreśla, że pewna władza francuskie i polskie klki reakcyjne na emigracji uknuły więc wspólnie istny spisek, którego celem jest przede wszystkim pozabawienie dzieci polskich we Francji nauki ojczystego języka oraz historii i geografii polskiej, wbrew postanowieniom polsko-francuskiej konwencji kulturalnej. Kroki podjęte ostatnio wobec inspektoratów i nauczycieli polskich stanowiły jedynie etap w realizacji tego spisku.

STALIN-ZWYCIĘSKI WÓDZ nowej epoki

Fragmety artykułu z nr 6 „Nowych Dróg” poświęconego 70 rocznicy urodzin

Generalissimusa Józefa Stalina

STALIN... Imię to wyrosło na przełomie dwóch epok. Głina — doprowadziła do największego pogębnienia człowieka. Nowa — rozpłomięła się coraz potężniejszym blaskiem zwycięstwa jego wolności. Imię Stalina jest symbolem tego zwycięstwa.

Stając na czele wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych w walce o obalenie tyranii imperialistycznej, realizując w tej walce sojusz robotników z chłopstwem pracującym i masami ludowymi, prowadzącymi walkę narodowo-wyzwoleńczą — partia proletariatu wznosi sztandar wyzwolenia w imieniu olbrzymiej większości społeczeństwa przeciwko jego znikomej mniejszości.

Hegemonia klasy robotniczej zmierzająca do realizacji przez proletariat wielkiej misji rewolucyjnej w celu zmiany stosunków społecznych w interesie olbrzymiej większości ludzi na całym świecie i zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. Oczyść ludzkości drogę rozwoju i twórczego postępu przez zerwanie z niej kajdan klasowego ucisku i wyzysku, zbudować społeczeństwo bezklasowe — oto cel rewolucji proletariackiej, oto podstawowe i naczelne zadanie programowe dyktatury proletariatu. Poprzez dyktaturę proletariatu realizują się dążenia wyzwolenia całego ludu pracującego, wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych.

Hegemonia proletariatu jest rewolucyjnym przeciwstawieniem się do tymczasowej hegemonii burżuazji, która narzuciła ludzkości dyktaturę imperializmu. Imperializm skupia pod swą władzą nie tylko potężne środki gospodarcze. Dysponuje on również aparatem państwowym i ze spolem środków politycznych, w których wielostronne formy oszustwa spletają się na przemian z metodami bezlitosnego terroru i gwałtu. Przy pomocy oszustwa i gwałtu burżuazja imperialistyczna sprawuje swą hegemonię nad olbrzymią większością wyzyskiwanych i tyranizowanych przez nią ludzi.

Wysadzając w powietrze całą nadbudowę społeczną, która strzegła i chroniła ustrój tyranii i wyzysku, głosząc, że jest to ustrój niezmienny i nienaruszalny — klasa robotnicza pomaga podnieść się i wyprostować wszystkim pogębnionym i ucemlonym, wszystkim dźwigającym jarzmo burżuazyjnego ustroju społecznego.

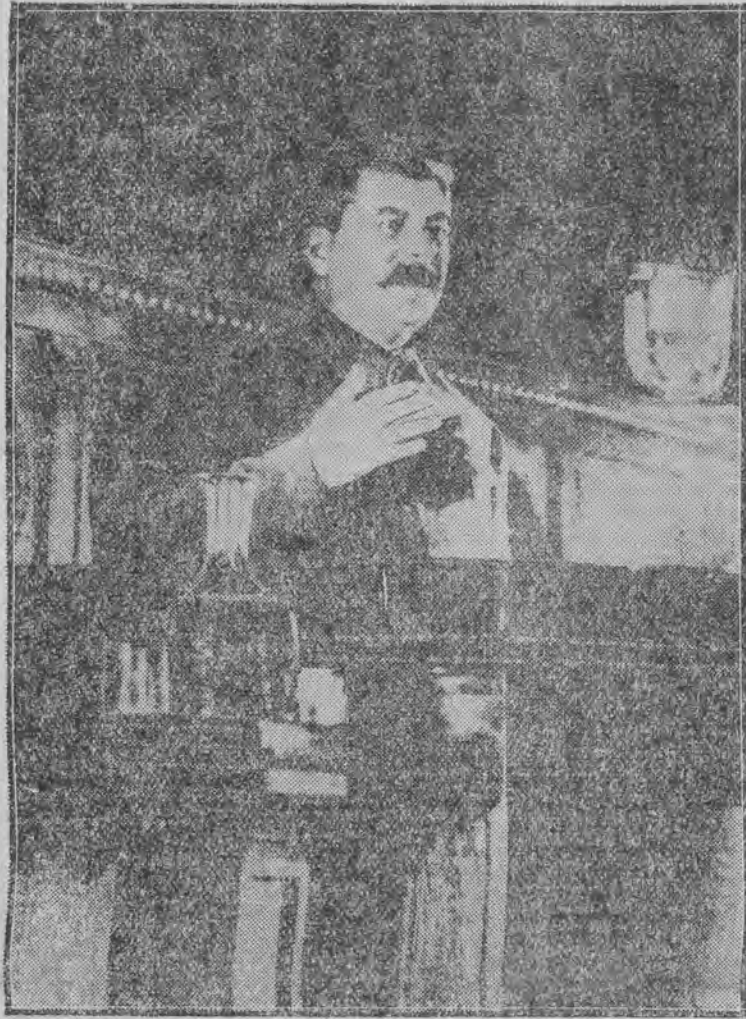
Towarzysz Stalin mówił w 10 rocznicę Rewolucji Październikowej:

„W przeszłości rewolucje kończyły się zazwyczaj zastąpieniem w steru rządów jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy. Wyzyskiwacze zmieniali się, wyzysk pozostawał”.

Tak się rzecz miała podczas wyzwoleńczych ruchów niewolników. Tak się rzecz miała w okresie powstania chłopów pańszczyźnianych. Tak się rzecz miała w okresie znanych „wielkich” rewolucji w Anglii, we Francji, w Niemczech. Nie mówię o Komunie Paryskiej, która była pierwszą, pełną chwały, bohaterką, aczkolwiek nie uwięzioną powodzeniem, próbą proletariatu zwrócenia historii przeciw kapitalizmowi.

Rewolucja Październikowa różni się zasadniczo od tych rewolucji. Stawia sobie ona za cel nie zastąpienie jednej formy wyzysku inną formą wyzysku, jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy, lecz zniesienie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, zniesienie wszelkich grup wyzyskiwaczy, ustanowienie dyktatury proletariatu, ustanowienie władzy najrewolucyjniejszej klasy ze wszystkich klas uciskanych, jakie istniały dotychczas, zorganizowanie nowego, bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego.

„Właśnie dlatego zwycięstwo Rewolucji Październikowej oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w ruchu wyzwoleniem proletariatu światowego, gruntowny przełom w



sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata”.

(J. Stalin „Zagadnienie leninizmu” str. 184)

Rewolucja proletariacka, to znaczy rewolucja socjalistyczna, oznacza narodziny nowej ery w dziejach ludzkości, ponieważ wprowadza ona gruntowny przełom w całokształcie stosunków społecznych: ekonomicznych, politycznych, kulturalnych i ideologicznych, wprowadza gruntowny przełom w życiu mas pracujących i w życiu codziennym każdego człowieka. Rewolucja proletariacka to rewolucja, w której proletariat obejmuje przewodnictwo w walce wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych o nowy, lepszy ustrój społeczny w walce o nową erę dziejów ludzkich.

Forma polityczna stosunków społecznych w okresie przejściowym od starego do nowego ustroju, od kapitalizmu do socjalizmu jest państwo dyktatury proletariatu.

Teorie i taktykę rewolucji proletariackiej w ogóle i dyktatury proletariatu w szczególności wypracowali i nakreślił Lenin i Stalin. W myśli tej teorii i taktyki organizowali siły do walki rewolucyjnej i kierownictwo tą walką.

Dookoła pojęcia „dyktatury proletariatu” wytworzyło się wiele błędnych poglądów i nieporozumień, m. in. również u nas w Polsce. Dlatego celowym będzie powołać się na kilka określeń Lenina i Stalina, nie pozostawiających żadnych wątpliwości.

Dyktatura proletariatu — to władza rewolucyjna, opierająca się na przemocy nad burżuazją. Oto, co mówi Lenin:

„Dyktatura proletariatu nie jest zakończeniem walki klasowej, lecz jest jej kontynuowaniem w nowych formach. Dyktatura proletariatu jest to walka klasowa proletariatu, który zwyciężył i wziął w swe ręce władzę polityczną. Walka przeciw burżuazji zwyciężonej, ale nie unicestwionej, która nie przestała istnieć i nie przestała stawiać oporu, która spotęgowała swój opór”.

(W. Lenin — Przedmowa do przemówienia „O oszukaniu ludu za pomocą hasel”, Dzieła, tom XXIV, str. 311).

Należy zwrócić uwagę, że i u nas w Polsce po zwycięstwie władzy ludowej, w której hegemonem jest proletariat, walka klasowa nie znikła, lecz trwa w nowych formach, ponieważ klasy reakcyjne — zwyciężone, ale nie unicestwione, nie przestały stawiać oporu, a nawet potęgują ten opór, zmieniając jego formy.

„Dyktatura proletariatu — mówi dalej Lenin — jest to szczególna forma sojuszu klasowego między proletariatem, awangardą ludu pracującego i licznymi nieproletariackimi warstwami ludu pracującego (drobnomieszczaństwo, drobni posiadacze, chłopstwo, inteligencja itd.) lub ich większością, sojuszu przeciw kapitalizmowi, sojuszu, mającego na celu zupełne obalenie kapitału, całkowite zdławienie oporu burżuazji i prób restauracji z jej strony, sojuszu mającego na celu ostateczne stworzenie i utrwalenie socjalizmu”.

Należy zwrócić uwagę, że i u nas w Polsce władza ludowa opiera się na sojuszu klasy robotniczej z nieproletariackimi warstwami ludu pracującego, sojuszu, którego cele nie różnią się od sformułowanych wyżej przez Lenina.

I wreszcie: „Dyktatura proletariatu... — mówi Lenin — nie jest tylko przemocą nad wyzyskiwaczami i nie jest nawet głównie przemocą. Ekonomiczną podstawą tej przemocy rewolucyjnej, rekojmnią jej żywotności i powodzenia jest to, że proletariat reprezentuje i urzeczywistnia wyższy typ społecznej organizacji pracy w porównaniu z kapitalizmem. W tym tkwi sedno rzeczy. W tym tkwi źródło siły i rekojmia niechybnego, całkowitego zwycięstwa”. (W. Lenin „Dzieła Wybrane”, tom II).

Na czym polega wyższy w porównaniu z kapitalizmem — typ społecznej organizacji pracy? Na socjalistycznych formach władania środkami produkcji, na planowym regulowaniu procesów gospodarczych, na socjalistycznych metodach pracy, oparty o współzawodnictwo, niemobilne w ustroju kapitalistycznym.

Takie cele postawiła i urzeczywistnia budując fundamenty socjalizmu władza ludowa w Polsce.

„Dyktatura proletariatu — mówi tow. Stalin — jest narzędem rewolucji proletariackiej. Jej organem, jej najważniejszym punktem oparcia, po wolanym do życia po to, aby po pierwsze, zgnieść opór obalonych wyzyskiwaczy i utrwalić swe zdobycze, po drugie, doprowadzić rewolucję proletariacką do końca, doprowadzić rewolucję do zupełnego zwycięstwa socjalizmu. (J. Stalin — Zagadnienia Leninizmu).

Dzięki zwycięstwu rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu w ZSRR, dzięki pomocy Stalina i narodu radzieckiego — Polska i inne państwa wyzwolone przez Armię Radziecką z przemoicy imperialistycznej najeźdźców hitlerowskich mogą realizować dziś funkcję dyktatury proletariatu w formie demokracji ludowej.

Demokracja ludowa jest olbrzymim osiągnięciem historycznym, które naród nasz i narody krajów wyzwolonych przez Armię Radziecką zawdzięczają zwycięstwu dyktatury proletariatu w ZSRR dokonanej pod kierownictwem partii Lenina-Stalina. Demokracja Ludowa, umacniając kierowniczą rolę polskiej klasy robotniczej, zabezpieczy niezłomnie narodowi polskiemu zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

O zwycięstwie tym możemy mówić z tak głębokim przekonaniem i wiarą właśnie dlatego, że mamy przed sobą historyczne doświadczenie oraz wzór drogi i walki, którą kierowali Lenin i Stalin, a która doprowadziła do zwycięstwa socjalizmu w ZSRR. Doświadczenie historyczne ostatnich dziesięcioleci potwierdziło w pełni słuszność teorii marksizmu-leninizmu, potwierdziło, ogromną doniosłość zgodności idei naukowej z praktyką rewolucyjną. Kształtując zaś naszą świadomość w duchu wielkiej rewolucyjnej ideologii proletariatu — ideologii nowej epoki — dało nam niezawodną busolę w codziennej pracy praktycznej.

Wielka Rewolucja Październikowa stworzyła epokowy zwrot w dotychczasowym rozwoju historii świata. Mierzy jej znaczenie ramami narodowymi, czy geograficznymi byłoby wielkim błędem. Nie oceniali jej bynajmniej w podobny sposób zjednoczone przeciw niej siły klasowe, broniące systemu imperialistycznego, w którym rewolucja proletariacka uczyniła potężny wyłom.

Próby likwidacji „wyłomu”, podejmowane w latach 1919—1921 przez koalicję imperialistyczną „14 państw” skończyły się niepowodzeniem i musiały być zaniechane, gdyż front zaczął trzeszczeć w wielu ogniwach. Pozostawała wówczas na dzieja, że pierwsza w świecie dyktatura proletariatu nie utrzyma się wobec trudności, zarówno wewnętrznych, jak i organizowanych planowo przez otoczenie kapitalistyczne. Okazało się, że dyktatura proletariatu potrafiła nie tylko sprostać wszystkim trudnościom, ale w walce z nimi, umacniała się, hartowała, urastała w potęgę. W ciągu 15 lat z kraju zafanego ekonomicznie uczyła kraj kwitnący i społeczeństwo zwarte, rosące, jednolite, rozwijające swą nową kulturę i gospodarkę socjalistyczną w tempie niespotykanym dotychczas w dziejach. Wówczas mija likwidacja „wyłomu” — podjęła najbardziej agresywna i buńczuczna „oś faszystowska”, podszczęwana w tym kierunku skrycie przez rządy innych państw imperialistycznych. Próba skończyła się sromotną katastrofą i rozgromem agresorów, a „wyłom” we froncie rozszerzył się znacznie. Nie ulega wątpliwości, że wszelkie nowe tego rodzaju próby musiałyby się skończyć ostatecznym załamaniem się całego frontu imperialistycznego.

Siłą kierującą zwycięską rewolucją i utrwaleniem dyktatury proletariatu oraz jej wszystkimi zdobyczami była partia leninowska. Towarzysz Stalin mówił (w przytoczonej wyżej cytacji), że od chwili zwycięstwa rewolucji „partia nasza z siły narodowej przekształca się w siłę, w przeważną miarę międzynarodową”. Jakże głę-

boko trafne okazały się te słowa w świetle doświadczenia minionego okresu, jakże trafnie odzwierciedlają dzisiejszą rolę WKP(b). Partia zbudowana przez Lenina i Stalina jest wzorem partii proletariackiej, która potrafiła skupić pod swym sztandarem wielomilionowe masy pracujące i zyskać wśród nich najwyższy autorytet i bezgraniczne zaufanie. Jest ona wzorem partii, która zawsze wysoko nosiła sztandar internacjonalizmu, nie szczędząc sił, aby wzmacniać i rozszerzać związek mas pracujących całego świata. Rolę partii, uczucia i przywiązania, jakie budzi ona w swych oliwnych, zwartych, bojowych szeregach wyraził towarzysz Stalin nad trumną Lenina, składając w imieniu partii wielką przysięgę, porywającą do dalszych czynów:

„My, komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stawimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysz Lenin... (Historia WKP(b) krótki kurs).

Tak jak Lenin, sirzeże towarzysz Stalin ponad wszystko czystości ideologicznej partii, uczy ją poznawać naukę marksizmu-leninizmu i wiązać ją z praktyką rewolucyjną. Uczy ją walczyć z wszelkimi odchyleniami ideologicznymi, z oportunistem, z sekiarstwem i feakcyjnością. Szeze gołąną troską otacza sprawę jak najbliższą, codzienną łączności organizacji partyjnych z bezpartyjnymi masami robotników i chłopów. Budzi w partii ożyźnioną rewolucyjną i przez kazuje jej swoją wielką wiedzę stratega, umiającego stosować elastyczną przemysłaną taktykę w oparciu o do kładną analizę konkretnych warunków akcji. Pod kierownictwem towarzysza Stalina WKP(b) ani na chwile nie traciła z oczu perspektywy międzynarodowej i związku swych zadań z wielką ideą wyzwolenia, która nurtowała coraz silniej w sercach i umysłach milionów ludzi uciskanych i wyzyskiwanych we wszystkich krajach świata. Im silniej występowały skutki ogólnego kryzysu, którym dotknięty jest cały system gospodarki kapitalistycznej — tym wyraźniejszy stawał się dla mas pracujących międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej, jej wielkie przełomowe i ogólno światowe znaczenie.

Podkreślając nieustannie olbrzymie znaczenie teorii dla prawidłowego kierowania ruchem robotniczym, dla uniknięcia błędów w polityce, dla słusznej oceny wydarzeń i trafnego przewidywania ich rozwoju — towarzysz Stalin przestrzegał przed książkowym, doktrynerskim i sztywnym jej traktowaniem.

„Opanować teorię marksistowsko-leninowską — to znaczy umieć... wzbogacać ją w nowe twierdzenia i wnioski, umieć ją r o z w i j a ć i p o s u w a ć n a p r z ó d nie cofając się przed tym, by — biorąc za punkt wyjścia istotę teorii — zastąpić niektóre, już przestarzałe za twierdzenia i wnioski nowymi twierdzeniami i wnioskami, odpowiadającymi nowej sytuacji dziejowej.

Teoria marksistowsko-leninowska nie jest dogmatem, lecz wytyczną działania”. (Historia WKP(b) krótki kurs).

Po śmierci Lenina, trockiści i prawicowi oportuniści pod pozorem obrony teoretycznych założeń marksizmu-leninizmu, które najwulgarniej wypaczali — usiłowali podważyć we wnętrzu spójność partii i wzbudzić nieufność do jej kierownictwa. Gdy zmieniająca się sytuacja wymagała zmiany planu strategicznego, gdy od etapu odbudowy gospodarczej partia przechodziła do planowego budowania społeczeństwa socjalistycznego — trockiści przeciwstawili wysiłkom partii „argumenty” o niemożności zbudowania socjalizmu w jednym kraju, zwłaszcza tak zacofanym ekonomicznie jak Rosja.

(Dalszy ciąg na str. 4)

STALIN-ZWYCIĘSKI WÓDZ

nowej epoki

Fragmenty artykułu z nr 6 „Nowych Dróg” poświęconego 70 rocznicy urodzin

Generalissimusa Józefa Stalina

(dokończenie ze str. 3)

Cóż było podłożem tej argumentacji, która okazała się nie tylko techórzliwym panikerstwem i niewiarą w siły klasy robotniczej, ale i zamaskowaną dywersją, mającą na celu podważenie od wewnątrz państwa proletariackiego? Podłożem było fałszywe ujęcie istoty sejsmu robotniczo-chłopskiego po zwycięstwie rewolucji proletariackiej, fałszywe ujęcie istoty hegemonii klasy robotniczej w socjalistycznej przebudowie warunków życia szerokiej proletariackiej i półproletariackiej warstwy ludu pracującego. Towarzysz Stalin rozbił te usiłowania trockizmu, ujawnił ich obce klasowo, oportunistyczne podłoże i rozwinął dalej leninowską teorię o możliwości i konieczności budowy socjalizmu w ZSRR. „Proces odpadania od imperializmu szeregu nowych krajów, pisał towarzysz Stalin, odbywać się będzie tym prędzej i gruntownie, im gruntowniej wzmacniać się będzie socjalizm w pierwszym zwycięskim kraju”.

Zadanie budowy socjalizmu postawione zostało przez towarzysza Stalina jako zadanie umacniania przesłanek rewolucji światowej. Stalinowski plan strategiczny nigdy nie tracił związku z sytuacją międzynarodową, z rolą ZSRR jako awangardy i hegemonu światowego ruchu wyzwoleniowego. Ale rozszerzanie wyłomu w światowym froncie imperialistycznym proletariackim ZSRR mógł przeprowadzić w ówczesnej sytuacji tylko budując socjalizm.

Gdy partia przystąpiła do planowej przebudowy gospodarczej wysuwając hasło szybkiego uprzemysłowienia kraju w oparciu o nowoczesną technikę, pracownicy operujący we wspólnym bloku z niedobitkami trockistowskimi znów usiłowali pośluszyć panikę i podważyć wewnętrzna spójność partii. Wysuwając zgalie argumenty o nierealności planu socjalistycznej przebudowy przemysłu, o niemożliwości socjalistycznej przebudowy karłowatej gospodarki chłopskiej. Towarzysz Stalin rozbił te usiłowania i rozwinął dalej leninowską teorię o charakterze i zadaniach budownictwa socjalistycznego, o środkach socjalistycznej przebudowy wsi na podstawie kolektywizacji i mechanicznej drobnej rolnictwa, oraz wyrugowania elementów kapitalistycznych z gospodarki wiejskiej:

„Kluczem do rekonstrukcji gospodarki rolnej jest szybkie tempo rozwoju naszego przemysłu” — wskazywał towarzysz Stalin w r. 1929.

a w kilka miesięcy później — pisał w artykule „Rok wielkiego przełomu”:

„Stajemy się krajem metalu, krajem automobilizacji, krajem traktoryzacji. I gdy posiadamy ZSRR na automobilu i chłopa na traktorze — wtedy niechaj spróbują nas dogonić szanowni kapitaliści, chłopiacy się swoją „cywilizacją”. Zobaczymy jeszcze, które kraje będzie można wówczas „zaliczyć”, do zacofanych, które zaś do przedujących”. J. Stalin — „Zagadnienia leninizmu” str. 281.

Oportunistyczne obawy i zgłębne argumenty, kapitulacji obaleła klasa robotnicza ZSRR przekraczając plany, rozwijając współzawodnictwo, przyspieszając tempo budownictwa, które prawnicy i trockiści uważali za nieosiągalne.

Rozwój ekonomiki kraju w drodze planowego budownictwa socjalistycznego przekształcił ZSRR w kraj produkujący, w samodzielny i potężny bastion przemysłu „niezależny od kaprysów kapitalizmu światowego”. Rozwój kolektywnej gospodarki rolnej stworzył podstawę ekonomiczną i organizacyjną dla usunięcia odwiecznego przeciwieństwa między wsią i miastem, podniesienia poziomu życia mieszkających wsi do poziomu bytu i kultury mieszkających miast. Wzmocniło to moralno-polityczną jedność całego społeczeństwa radzieckiego.

Wszystkie te wyniki razem wzięte podniosły warunki obrony kraju,

umożliwiły zaopatrzenie Armii Czerwonej w nowoczesny sprzęt wojenny i w rezultacie zapewniły jej zwycięstwo w najbardziej trudnym i decydującym okresie — w okresie wojny z najazdem hord hitlerowskich.

Cale życie i działalność praktyczną towarzysza Stalina, tak samo jak wszystkie jego prace teoretyczne, przepojone są najgłębszym internationalizmem rewolucyjnym. Jak Lenin, wzuwał się towarzysz Stalin w tętno światowego ruchu rewolucyjnego i tak samo jak Lenin żywo reagował na wszystkie jego przejawy i problemy. Swą mądrą, wnikliwą radą pomagał poszczególnym partiom w ramach Międzynarodówki Komunistycznej przełamywać trudności, usuwać przeszkody, wyprostowywać przegięcia czy odchylenia lub wahania ideologiczne.

Polski ruch robotniczy, któremu przewodziła Komunistyczna Partia Polski, a w czasie wojny — PPR, wiele zawdzięcza głębokim, troskliwym radom i pomocy towarzysza Stalina. W procesie swego dojrzewania ideologicznego i organizacyjnego KPP, kierując bohaterską walką polskiego proletariatu, nie uniknęła poważnych kryzysów w wyniku odchylenia w kierownictwie partyjnym od linii politycznej Międzynarodówki Komunistycznej. Towarzysz Stalin brał kilkakrotnie osobiste udział w komisji polskiej, powołanej przez egzekutywę MK dla rozwiązania powstałych problemów. Jego uwagi nosiły zwykle charakter zasadniczych rozważań teoretycznych lub organizacyjnych, były one zastosowaniem nauk marksizmu-leninizmu do konkretnych spraw, jakie wysuwało życie. Tego rodzaju pomoc miała wielkie znaczenie dla rozwoju partii w organizację bojową nowego typu, taką jaką była WKP(b), w organizację wierną niezłomnie i do końca zasadom marksizmu-leninizmu.

Dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej ruch robotniczy w większości krajów kapitalistycznych otrzymał się o oportunistycznych tradycjach II. Międzynarodówki i stanął twardo na gruncie ideologii marksistowsko-leninowskiej. Państwo proletariackie stało się bazą i ośrodkiem światowego ruchu rewolucyjnego, „którego ruch ten nigdy nie miał wokół którego może on się teraz skupiać, organizując jednolity front rewolucyjny proletariatu i narodów uciskanych wszystkich krajów przeciw imperializmowi” (Stalin).

Jako wódz światowego ruchu rewolucyjnego towarzysz Stalin wskazywał masom pracującym całego świata swą nauką, swym doświadczeniem i przykładem partii, którą bezpośrednio kierował, przykładem WKP(b) — jasną i słuszną drogą walki.

Gdy po przewrocie hitlerowskim w Niemczech wzrosły dążenia agresywne państw faszystowskich, ZSRR nie szczędził wysiłków, aby przeciwstawić dążeniom państw napaściwych inicjatywę bezpieczeństwa zbiorowego w ramach Ligi Narodów. Pod mądrym kierownictwem towarzysza Stalina ZSRR bronił konsekwentnie pokoju i przeciwstawiał się polityce monarchijskiej, zachęcającej państwa faszystowskie do wojny. Wreszcie, widząc bezowocność wysiłków zabezpieczenia pokoju wespół z państwami zachodnimi — towarzysz Stalin zaleca czynność wobec usiłowań wpląkania ZSRR w konflikty i wzmacnianie więzów przyjaźni z masami pracującymi zainteresowanymi w zachowaniu pokoju.

Znamiennym przykładem postawy internationalistycznej i dalekowzrocznej perspektywy jest przemówienie towarzysza Stalina w dwa tygodnie po napaści hitlerowskiej na ZSRR — 3 lipca 1941 r.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny przeciwko ciemnocem faszystowskiemu jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa,

które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystwu”... (J. Stalin — „O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego”).

W chwili gdy kilkadziesiąt dywizji hitlerowskich, zebranych z całej Europy i przygotowanych w ciągu 2 lat do napaści, wtargnęło na ziemię radziecką, podchodząc aż do stolicy kraju — towarzysz Stalin przewiduje spokojnie przebieg wojny i stawia przed narodem radzieckim wielkie zadanie międzynarodowe — wyzwolenie z jarzma hitlerowskiego wszystkich narodów Europy.

Ileż nieugiętej woli, ileż dalekowszerepnej przenikliwości umysłu za wiera ta spokojna przewidująca postawa w chwili niewątpliwie ciężkiej dla narodu!

W wielkim, twórczym i genialnym umyśle towarzysza Stalina łączą się głęboka wiedza polityczna z nauką i doświadczeniem niezmównanego wojskowego dowódcy. Nie jest to, sądzę, sprawa przypadku. Strategia i taktyka walk politycznych ma wiele wspólnego ze strategią i taktyką wojskową. Doświadczenie wojskowe kształtowało się u towarzysza Stalina w procesie wojny do mowej, w czasie której partia stawała go na najbardziej zagrożonych i odpowiedzialnych odcinkach frontu. Jego cechą wybitną jest właśnie to, że umie uogólniać każde doświadczenie w jasne teoretyczne wnioski. „Bitwy, w których wojskami radzieckimi kierował towarzysz Stalin, stanowią najwybitniejsze wzory wojennej sztuki operacyjnej” — czytamy w „Zydyorysje”. Był zarówno praktykiem wojny, jak i jej teoretykiem, ponieważ jest głębokim myślicielem. Wojna współczesna — to przede wszystkim nauka i organizacja, jedna z dziedzin nauki społecznej. Towarzysz Stalin w dziedzinie problemów społecznych jest niewątpliwie największym uzonym i najwziętym organizatorem, jakiego zna świat współczesny. Narod radziecki i wszystkie narody Europy zawiązują towarzyszu Stalinowi zwycięstwo w ostatniej wojnie, rozgromienie hord hitlerowskich, wyzwolenie „nielwił. Narod polski zawdzięcza mu ponadto, że Wojsko Polskie brało ramie w ramię z niezwykłą Armią Radziecką i przy jej boku czynny udział w tej wojnie. Dzięki towarzyszu Stalinowi, dzięki jego wysokiej ocenie zalet bojowych naszego narodu, dzięki jego żywiliwej troskliwości i wspaniałomyślności powstało Wojsko Polskie w trakcie wojny, zostało zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, hartowało się w bitwach, zdobywało doświadczenie wojenne, które dziś jest wielką zdobyczą naszego wojska.

Narod polski zawdzięcza towarzyszowi Stalinowi wielki historyczny zwrot w stosunkach między Polską i ZSRR. Towarzysz Stalin był promotorem i realizatorem zasadniczego przełomu w stosunkach między narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim a narodem polskim. Rachunek krzywd wyrządzonych Ukraincom i Białorusinom ze strony polskich klas posiadających w ciągu kilku wieków ucisku ziem ukraińskich i białoruskich, został wyrównany podczas ostatniej wojny przez ustalenie sprawiedliwej granicy, a partej na zasadach enteraficznych, tworzącej dziś nie mur obecności, lecz granicę, łączącą bratnie, głęboko zaprzyjaźnione narody.

Wyrównany został również dzięk towarzyszowi Stalinowi rachunek wielowiekowych sporów i wzajemnych krzywd między narodem polskim a narodem rosyjskim. sporów, które były zresztą wykorzystywane przez sily forsujące niemiecką ekspansję na wschód wbrew istotnym interesom obydwu narodów. Dzieki towarzyszowi Stalinowi Polska Ludowa odrodzona w nowych granicach, oparta o Odę Nysę i Bałtyk jest organizmem państwowym narodowo jednolitym, o

zdrowej strukturze gospodarczej, o wielkich możliwościach rozwojowych.

Po uwolnieniu się z więzów kapitalistycznych, hamujących rozwój Polski, po położeniu kresu penetracji imperialistycznej, która skrzyżowała i wypaczała rozwój Polski, zagrażając jej niepodległości — suwerenności Polski jest zabezpieczona.

Toteż zasługi towarzysza Stalina zarówno w dziele wskrzeszenia Polski, jak i zabezpieczenia jej rozwoju, sily i rozkwitu są wielkopomne.

Dlatego towarzysz Stalin otaczany jest tak głęboką czcią i miłością w Polsce przez wszystkich ludzi pracy, przez wszystkich nieklamanych patriotów. Znikają urazy antyrosyjskie związane z okresem ucisku carskiego i podsycane po Rewolucji Październikowej przez obszarników i burżuzję a w szczególności przez pilsudczyk i jej zbrodnicze rządy faszystowskie.

Dziś socjalistyczna kultura narodów radzieckich, a przede wszystkim narodu rosyjskiego jest bodźcem do rozwoju socjalistycznej kultury polskiej opartej na najlepszych tradycjach narodu polskiego.

Dzięki tak głębokiemu przełomowi i dokonywującym się przeobrażeniom politycznym, gospodarczym i kulturalnym zostało zapoczątkowane przekształcenie się narodu polskiego z narodu szlachecko-burżuzazijnego w naród socjalistyczny. o ilez bardziej zwarty niż poprzednio, o ilez bardziej prężny, twórczy dzięki likwidowaniu sprzeczności klasowych — naród tworzący Rzeczpospolitą bardziej powszechną i bardziej wspaniałą niż kiedykolwiek w swych dziejach.

Towarzysz Stalin jest nie tylko zwycięzcą w wojnie — jest on również twórcą pokoju. Już w czasie wojny uzgadniał na zasady trwałego powojennego współżycia narodów, niezależnie od ich ustroju, na konferencjach w Moskwie i Jafle. Po zakończeniu wojny w Poczdamie walczył skutecznie o utrzymanie zasady trwałego pokoju demokratycznego. Państwa imperialistyczne wkrótce sprzeniewierzyły się tym zasadom, które podpisały, weszły na drogę organizacji i paktów wojennych, odbudowały w Niemczech zachodnich nową bazę zgersji.

W wyzwolonych przez Armię Radziecką krajach demokracji ludowej rozwija się przyjazna współpraca narodów między wszystkimi tymi krajami i ZSRR. Jest to współpraca twórcza i owocna dla wszystkich. Nie ma w tym współżyciu wzajemnym podziału na kraje wielkie i małe jest ono oparte na wzajemnym poszanowaniu, na wzajemnym wymiarze towarów i usług, na wzajemnej pomocy i współdziałaniu.

W pierwszych latach trudności żywnościowych i gospodarczych wszystkie kraje demokracji ludowej zwracały się do towarzysza Stalina z prośbą o pomoc i towarzysz Stalin nigdy pomocy tej nie odmawiał. W r. 1945 i częściowo w 1946 w Polsce zagrażał głód, Związek Radziecki przyszedł nam z pomocą żywnościową. Brakowało nam wielu surowców i maszyn, aby uruchomić w pełni przemysł — towarzysz Stalin spieszył nam zawsze z przyjazną pomocą. Jest to nie tylko pomoc materialna, ale również kulturalna, polityczna i ideologiczna. Towarzysz Stalin mówił: „O przyjaźni rzeczywistej świadczą nie słowa, lecz czyn”. Kraj nasz doświadcza bardzo wielu przejawów przyjaźni i pomocy ze strony towarzysza Stalina, który ze szczególną żyłiwością i troską odnosi się do naszych spraw i potrzeb, jak i do potrzeb innych zaprzyjaźnionych krajów. Jest to w razem jego ideowego stanowiska, tego samego stanowiska, które przebiło w jego przemówieniu w r. 1941 o obowiązku pomocy w wyzwoleniu narodem ujarzmionym. Jest to wyrazem wielkiej idei międzynarodowego braterstwa i przyjaźni, która głosi i urzeczywistnia marksizm-leninizm.

Czy doświadczenia klęsk Imperializmu, bankructwo jego zakusów, aby siłą zbrojną powstrzymać postępowy rozwój dziejów społecznych, któremu otwierała drogę wielka rewolucja proletariacka, zmieniły kierunek polityki imperializmu? Nie, gdyż klasy pasożytnicze nie mogą wyzbyć się swej chciwości, swych dążeń grabieżczych, swej ideologii wyzysku i przemocy. Jako gorączkowe i chorobliwie szarpią się one dziś — gdy idea wyzwolenia społecznego rozszarza się i rośnie, pobudzając do walki uciesnione narody — w nieprzytomnym leku o swe istnienie i w nieprzystomnej nienawiści do ZSRR! Pogłębiają się ogólne kryzys kapitalizmu jest nieodłącznie od samego systemu gospodarczego, który wciągnął nowe przeciwieństwa i zaszarpał stare. Widać się w sprzecznościach, imperializm szuka nieprzytomnie ratunku w przygotowanych wojennych, intrygach, koalicjach i nie cofa się przed zbrodniczymi planami podżegaczy wojennych, dla których pograżenie ludzkości w nową katastrofę, występuje tylko jako mierz nowych grabieży. Ale agresywnym i szaleńcym dążeniem imperializmu przeciwstawia się dziś nie tylko zorganizowana część proletariatu międzynarodowego. Przeciwdziałają się im setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Rośnie i wzmacnia się idea walki o pokój. Imię Stalina jest natchnieniem i sztandarem w walce o pokój dla setek milionów ludzi. Towarzysz Stalin walczył o pokój głosząc hasła hitlerowskie. Walczył o pokój budując socjalizm. Dziś jest wodzem światowego obozu walki o pokój i niepodległość narodów uciskanych przez imperializm, walki o nowego człowieka, o przezwycięzenie wpływów burżuzyjnych w świadomości ludzkiej.

Sędliwy pisarz duński — Martin Andersen Nexø — pisał 10 lat temu: „Przyszłość należy do idei, której najpiękniejszym wcieleniem jest Stalin”.

Idea ta jest socjalizm — budowanie nowego, lepszego, szczęśliwego świata. Marksizm przeobraził ideę tę w naukę, leninizm porwał masy pracujące do walki, aby przekształcić ją w czyn w ogniu rewolucji, stalinizm wydobyl z mas niewyczerpane zasoby twórczej, rewolucyjnej energii i pracy, wciągnął ją w budownictwo socjalistyczne, zapewnił socjalizmowi zdecydowaną i wężną rolę w świecie przewagę.

W zdumiewającym umyśle towarzysza Stalina skoncentrowały się doświadczenia stuletniej walki rewolucyjnej proletariatu i potężne zdolności myśli jego genialnych poprzedników. Wielki uczeń Marksa, Engelsa i Lenina rozwinął wszechstronnie ich osiągnięcia teoretyczne wzbogacając je własnymi doświadczeniami historycznego okresu budownictwa socjalistycznego i drugiej wojny światowej, która — największa z wojen ludzkich — była decydującym starciem dwóch ustrojów i dwóch epok. Wyprowadził zwycięsko socjalizm z tego starcia i przekształcił go w potęgę niezwykłą. Jest wodzem i natchnieniem partii, którą tworzył wraz z Leninem — partii, która budowała socjalizm najefektowniej szej partii światowego proletariatu, jego stalowej i niezłomnej awangardy.

Dla klasy robotniczej całego świata imię Stalina wiąże się jak najściślej z wiarą w zwycięstwo — w zwycięstwo sprawy robotniczej w zwycięstwo nowej epoki w dziejach ludzkich. Właśnie zwycięstwo sprawy robotniczej jest początkiem tej nowej epoki. Dzięki zwycięstwu sprawy robotniczej imię Stalina, wyrosło w walce klasowej, przeobraziło się w zdobycę ogólnoludzką, stało się ono potężną ostoją nowej ery dziejowej — ery socjalizmu.

Dlatego dziś 70 rocznica urodzin towarzysza Stalina budzi wzruszenie w sercach olbrzymiej większości ludzi pracy na całym świecie.

IDEE STALINOWSKIE

w sztuce radzieckiej

Naród radziecki kocha sztukę. Otożona ona jest stałą troską partii, rządu i osobistą opieką Stalina. Kraj nagradza Premią Stalinowską, przyznaje zaszczytne tytuły narodowych i zasłużonych artystów tym wybitnym twórcom, którzy w dziełach swych o wysokiej wymowie ideowej i artystycznej odzwierciedlają życie bliskie, zrozumiałe dla milionów ludzi radzieckich. W sławnej plejadzie artystów i laureatów premii Stalinowskiej spotykamy nazwiska przedstawicieli świata artystycznego wszystkich narodów Związku Radzieckiego. Jest to najlepszym dowodem wysokiego poziomu i ogromnej siły sztuki narodowej każdego z tych ludów.

Jesteśmy świadkami, jak wielkie są osiągnięcia ustroju radzieckiego w dziedzinie rozwoju kultury narodowej w formie, a socjalistycznej w treści. Narody, które do niedawna nie miały jeszcze żadnej własnej literatury, dziś poszczycić się mogą wybitnymi utworami o charakterze narodowym. Tam, gdzie przed rewolucją docierały jedynie wędrowne trupy teatralne, powstały teatry, kwitnie muzyka, malarstwo, rzeźba i architektura.

Sztuka narodowa, posiadająca wysoką, odwieczną kulturę, zapłodniona nowymi ideami, nową treścią, stała się własnością mas pracują-

Przyjazd nauczycieli polskich wysiedlonych z Francji

WARSZAWA. W dniu 15 bm. przybyła do Warszawy grupa 18 nauczycieli i inspektorów polskich wysiedlonych przez reakcyjny rząd francuski.

Wśród wysiedlonych znajdują się: ob. ob. Piotrowski, Oblamski, Wachowiak, Schulz, Streng, Bieliński, Czubek, Augustyn, małżonkowie Michalak z 7-letnią córeczką, Krieger, Chudy, Kukliński, Piesiewicz, Bar, Glinkowski i Paczyński.

Przybyłych powitali na dworcu głównym z ramienia KC PZPR ob. Edward Kowalski, przedstawicielka MSZ, przedstawicielka min. Oświaty, prezes i sekretarz Zarządu Głównego ZNP ob. ob. Pokora i Kuroczko, grupa wysiedlonych uprzednio działaczy polskich z ob. ob. Stecem, Nowocienem i Tłocziem na czele, liczne delegacje nauczycieli i kierowników szkół średnich kuratorium warszawskiego oraz delegacje ZAMP.

Przez Zarząd Główny ZNP we Francji, ob. Streng podziękował za serdeczne przyjęcie i troskliwość Rządu R. P. Siwierdział on, że ciós, wymierzony przez reakcyjny rząd francuski w ośrodki kulturalne polskie we Francji, minął się z celem. Nic nie jest w stanie — zakończył ob. Streng — zerwać kontaktu między emigrantami a ich ojczyzną.

Po powitaniach, przybyli z Francji Polacy udali się do siedziby ZNP, gdzie zostali przyjęci śniadaniem.

cych i wkroczyła na drogę niebywałego rozwoju. Utwory wybitnych artystów, twórczość czołowych reżyserów i aktorów teatru i filmu, twórczość którejkolwiek z Republik Radzieckich staje się własnością wszystkich narodów Związku Radzieckiego, wzbogacając wspólną radziecką kulturę socjalistyczną.

Stalin zaszczycając artystów radzieckim metody realizmu socjalistycznego, pokazał im tym samym drogę do nowych osiągnięć ideowo-artystycznych. Kierowana przez partię i przez Stalina sztuka radziecka, sztuka wielkich idei, prawdy życiowej i mistrzostwa artystycznego — to nowa epoka w artystycznym rozwoju ludzkości.

Realizm socjalistyczny nie oznacza bynajmniej zaprzeczania narodowych, swoistych cech sztuki i kultury poszczególnych narodów, ani też niwelowania indywidualnych rysów twórczości poszczególnych artystów.

Opierając się na Stalinowskiej idei internacjonalizmu Zdanow mówi na posiedzeniu przedstawicieli świata muzyki w KC WKP (b):

„Myślę się głęboko ci, którzy sądzą, że rozkwit muzyki narodowej, zarówno rosyjskiej, jak i innych narodów, wchodzących w skład Związku Radzieckiego, oznacza jakiegokolwiek pomniejszenie internacjonalizmu w sztuce. Internacjonalizm w sztuce rodzi się nie na podłożu pomniejszenia i zubożenia sztuki narodowej. Przeciwnie, internacjonalizm rodzi się tam, gdzie kwitnie sztuka narodowa”.

Rzeczywistość radziecka wyrażana jest w odrębnych formach artystycznych, właściwych temu, czy innemu narodowi Związku Radzieckiego. Dla innych narodów przykładem twórczości, służącej dobru Ojczyzny, jest sztuka narodu rosyjskiego — pierwszego wśród równych.

Narody Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu, Azji Środkowej, czy krajów nadbałtyckich, od dawna kochały i cenili poezję Puszkina i Lermontowa, sztuki Ostrowskiego i Gribojedowa, płomiennie utwory Gorkiego, gniewne słowa Dobroliubowa, Czernyszewskiego, Bielińskiego, Hercena, chełwie chwytali rewolucyjną hasła i materialistyczną naukę Lenina i Stalina, rozpalał serca i umysły. Przędząca kultura rosyjska uczy narody te rozumieć wspólnotę interesów klasowych i politycznych, mas pracujących wszystkich narodowości, uczy zarazem rozwijać swoją własną kulturę narodową.

Głęboka ideowość sztuki radzieckiej tłumaczy wielki i stale rosnący wpływ, jaki wywiera ona na twórczość artystów w krajach demokracji ludowej i na postępowych przedstawicieli sztuki w państwach burżuazyjnych.

W każdym innym kraju nie było i nie mogło być takiego wzajemne-

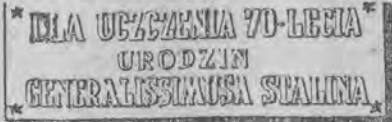
go przenikania i oddziaływania na siebie kultur, jakie widzimy w wielonarodowym kraju radzieckim. Możliwa jest tylko w oparciu sztuki na realizmie socjalistycznym. Sztuka burżuazyjna nie może stać się nauczycielem życia, jest bezpłodna przez swą reakcyjną istotę i ograniczoność. W wielonarodowych państwach burżuazyjnych, szarpanych przeciwieństwami klasowymi — ani w dawnej monarchii austro-węgierskiej, ani w dzisiejszej „demokratycznej“ brytyjskiej „wspólnocie“ narodów — nie zrodziła się sztuka

łącząca w sobie, lub chociażby odzwierciedlająca twórcze siły poszczególnych narodów tych państw. Wielonarodowa sztuka Związku Radzieckiego jest jednym z przykładów wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, wyższości kultury radzieckiej — twórczej wspólnoty kultur narodowych — nad burżuazyjną.

Sztuka radziecka ma przed sobą wspaniałą drogę rozkwitu, na sztandarach jej bowiem wypisane jest hasło Stalina — wieczystej przyjaźni narodów, hasło Stalina — realizmu socjalistycznego, bowiem jest ona wyrazieliwą najbardziej postępowych ideałów całej ludzkości.

Z Łodzi przez Warszawę — na Kreml Sztafety młodzieży łódzkiej wyruszyły

Sztafety biegają do Warszawy



Wczoraj z rana wyruszyły z Łodzi w kierunku Warszawy sztafety, niesące Generalissimu sowi Stalinowi meldunki o zobowiązaniach podjętych przez młodzież Łodzi i województwa na cześć 70 rocznicy urodzin wielkiego Jubilata.

W Warszawie spotkają się sztafety podążające ze wszystkich stron Polski. Tu zostaną zebrane meldunki całej młodzieży polskiej, po czym będą one dostarczone do Moskwy na Kreml — Generalissimowski Stalinowi. (jb)

Uroczyste zakończenie gwiazdzistej sztafety zorganizowanej z okazji 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP). W dniu 15 bm. do Warszawy przybyły z całego kraju sztafety młodzieżowe niesące meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych przez młodzież pol-

ską dla uczczenia wielkiej rocznicy urodzin Józefa Stalina.

W związku z przybyciem sztafet, w Auli Politechniki Warszawskiej odbyła się uroczysta akademія.

Każdy zakład pracy ułatwia pracownikom pobieranie nauki — nauka podniesie kwalifikacje zawodowe i zwiększy produkcję

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej Stalin stanął na czele walki narodu radzieckiego przeciwko zabobom niemieckim — faszystowskim. Stał na czele Państwowego Komitetu Obrony, który utworzony został w celu szybkiego zmobilizowania wszystkich sił narodów ZSRR, dla stawienia oporu wrogowi.

Stalin wziął na siebie bezpośrednie dowództwo sił zbrojnych państwa radzieckiego. Był on komisarzem ludowym obrony, Wodzem Naczelnym Armii Radzieckiej.

Przez wszystkie trudności i ciężkie próby wojenne Stalin poprowadził naród radziecki i Armię Radziecką do wielkiego zwycięstwa nad wrogiem, zwycięstwa, które nie ma sobie równego w dziejach ludzkości.

Historyczne zasługi Stalina, jako genialnego wodza i największego męża stanu w okresie Wojny Narodowej rząd radziecki uczcił wysokimi odznaczeniami. W marcu 1943 r. J. Stalinowi przyznany został tytuł wojskowy Marszałka Związku Radzieckiego. W dniu 6 listopada 1943 r. za umiejętne kierowanie operacjami Armii Czerwonej w Wojnie Narodowej przeciwko zabobom niemieckim oraz za odniesione sukcesy, odznaczono Stalina orderem Suworowa I klasy. W dniu 29 lipca 1944 r. za wyjątkowe zasługi na polu organizacji i przeprowadzenia operacji ofensywnych Armii Czerwonej, które doprowadziły do obrzyniecia klęski armii niemieckiej odznaczono J. Stalina orderem „Pobieda“ („Zwycięstwo“).

W dniu 26 czerwca 1945 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało Stalinowi, który stanął na czele Armii Czerwonej w trudnych dniach obrony ZSRR i jego stolicy Moskwy i z niezwykłym męstwem i stanowczością dowodził walką z Niemcami

Józef Wissarionowicz Stalin (IV)

hitlerowskim, tytuł Bohatera Związku Radzieckiego, i wręczono mu order Lenina i medal „Złota Gwiazda“. Tego samego dnia Stalin udekorowany został II orderem „Pobieda“ za niezwykle zasługi na polu organizacji sił zbrojnych Związku Radzieckiego i umiejętne kierowanie nimi podczas Wielkiej Wojny Narodowej.

W dniu 27 czerwca 1945 r. J. Stalinowi nadano najwyższy tytuł wojskowy — Generalissimus Związku Radzieckiego.

Życie i działalność J. Stalina są nierozdzielnie związane z działalnością Lenina, jego nauczyciela i wychowawcy, z historią bohater-

skiej partii bolszewickiej, z historią wielkiego narodu radzieckiego.

Życie i działalność Stalina związane są z międzynarodowym ruchem robotniczym i narodowo-wyzwoleńczą walką ludów kolonialnych przeciwko uciskowi imperialistycznemu.

W Stalinie miliony robotników wszystkich krajów widzą swego nauczyciela, którego klasyczne prace uczyły ich i ucza, jak należy skutecznie walczyć przeciwko wrogowi klasowemu, jak należy przygotowywać warunki ostatecznego zwycięstwa proletariatu.

Na doświadczeniu zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, na doświadczeniu budowy socjalizmu w ZSRR i na doświadczeniu zwycięstwa narodu radzieckiego w Wojnie Narodowej — masy pracujące całego świata przekonały się o głębokiej, żywej prawdzie dzieła Lenina — Stalina. Obecnie wszystkie miłujące wolność narody widzą w Stalinie wiernego i wyrwałego obrońcę pokoju, bezpieczeństwa i swobód demokratycznych.

Józef Stalin to genialny wódz i nauczyciel partii, wielki strateg rewolucji socjalistycznej, kierownik państwa radzieckiego. Nieprzejędnie w stosunku do wrogów socjalizmu, niezachwiana wierność zasadom, kojarzenia w swej działalności jasnej perspektywy rewolucyjnej i jasności celu z niezwykłą stanowczością w osiaganu celu; mądre kierownictwo, odpowiadające konkretnym okolicznościom, nierozwalna łączność z masami — takie oto są charakterystyczne cechy Stalinowskiego stylu pracy.



Rys. K. Fleggenowa: Stalin w pobliżu linii bojowych pod Moskwą wyjaśnia plan operacji, które rozpoczęły przejście od obrony do natarcia i spowodowały pierwsze klęski wojsk hitlerowskich w latach 1941—42.

Julian Tuwim O STALINIE

(W „Trybunie Ludu“ ukazał się artykuł Juliana Tuwima, który drukujemy poniżej w całości).

Rozejrzyjmy się po wielkim czasie, w jakim żyjemy, a przekonamy się, że daremnie byśmy szukali drugiego człowieka, który by na swych barkach i w swym sercu dźwigał tyle historii, tyle walki, tyle ludzkości i człowieczeństwa. Rozejrzyjmy się nie tylko po naszym czasie, ale i po minionym. Kiedy i komu — w dziejach sprawdzalnych — przypadło takie uniwersalne przewodnictwo takiej uniwersalnej idei?

Marksizm — to było ziarno posiane w glebę historii. Leninizm wychodził — w jakiej burzy! w jakich wichrach! — pierwsze pędy i paki. Stalin — mądry, spokojny i nieugięty, więc zwycięski, sprawił rozkwit i owocowanie. I odtąd — wciąż nowe ziarno tych owoców będą już zawsze zapładniać ziemię. Wydaje mi się, że geniusz Stalina, to m. in. cudowna umiejętność prowadzenia i utrzymywania rewolucji w procesie ciągłej organicznej żywotności. Stalin — to suma tych elementów, które rewolucjonizują całą naszą epokę, nosicielką przyszłości.

To, że imperialistyczny kapitalizm skazany jest na nieuchronną zagładę; to, że już tylko krótkie lata pozostały mu do zdychania i obłakającego wierzgania; to, że 99 procent ludzkości wyzwoli się nareszcie spod panowania i procentu krwiożerczych chłwieców i drapieżników — ta wiekopomna zasługa zapisana będzie na karale dzieł, której nagłówek brzmi: „Józef Stalin, wódz i nauczyciel narodów Związku Radzieckiego, wódz i przyjaciel wszystkich cierpiących i ucimionych ludzi na ziemi“. Bo ten genialny człowiek nie tylko walczył o zwycięstwo największej i najgłębszej w historii rewolucji socjalistycznej, ale ją utrwalił — i szczytowo wydarzenie wieku XX na barkach swoich przenosi w przyszłość.

Epoka nasza jest epoką Jego imienia. Bo nazwisko Stalin jest symbolem i skrótem, wyrażającym dwie potężne wygrane, które o losach tej epoki zdecydowały: Zwycięskiej Rewolucji Październikowej i zwycięskiej wojny z faszystowskim ludobójcami. Tylko genialny realizator i koordynator tej pierwszej mógł wygrać te drugą. Bohaterska armia radziecka dątego mogła w maju roku 1945 rzucić pod stopy swego Generalissimusa plugawie szlondary ze swastyką, że od roku 1917 powiewają na Kremlu czerwone sztandary z sierpem i młotem. One to, te płomienie rewolucji, sprawiły, że narody radzieckie stały się olbrzymią potęgą — nie tylko fizyczną, lecz przede wszystkim moralną; a w historii znaczy to: patriotyczną.

Revolucja — pamiętajmy — nie jest czymś tanim, co „wybuch“ i żyje potem siłą tego wybuchu. Rewolucja — to coś, co trzeba mądrze i systematycznie wychowywać. Wielki wychowawca wielkiej rewolucji — oto Stalin.

Wraz z swymi najbliższymi współpracownikami, wypróbowanymi Leninowcami, na czele wielkiej partii bolszewików Stalin kieruje nieznanym w dziejach, wielonarodowym, socjalistycznym państwem robotników i chłopów. Praca J. Stalina jest wyjątkowo wielostronna; jego energia jest zaiste zdumiewająca. Krag zagadnień, absorbujących uwagę Stalina jest niezmierny; najbardziej skomplikowane zagadnienia teorii marksizmu-leninizmu i podreżniki szkolne dla dzieci; problemy polityki zagranicznej Związku Radzieckiego i codzienna troska o opiekę i życie stolicy radzieckiej; stworzenie Wielkiej Północnej Drogi Morskiej i osuszenie bagien Kolchidy; problemy rozwoju radzieckiej literatury i sztuki i redagowanie statutu życia kolchozowego, wreszcie — rozwiązywanie najbardziej skomplikowanych kwestii teorii i praktyki sztuki wojennej.

Wszyscy znają niepokonaną, druzgocącą siłę logiki Stalinowskiej, kryształową jasność jego umysłu, stalową wolę, wierność dla partii, gorącą wiarę w lud i miłość do ludu. Wszystkim znana jest jego skromność, prostota, subtelność w stosunku do ludzi i bezwzględność w stosunku do wrogów ludu. Wszystkim znany jest jego nieprzejędny stosunek do frazesowiczów i gadułów, do utyskujących i panikarzy. Stalin jest rozważny, nie lubi pośpiechu w rozwiązywaniu skomplikowanych kwestii politycznych, tam gdzie wymagane jest wszechstronne uwzględnienie wszystkich plusów i minusów. A równocześnie jest największym mistrzem śmiałych, rewolucyjnych decyzji i ostrych zwrotów.

Stalin — to godny kontynuator sprawy Lenina, to Lenin dnia dzisiejszego.

Opiekun i przyjaciel lotników

...Do pokoju wszedł towarzysz Stalin i po przywitaniu się z nami zapytał przyjaźnie.

— Jakież to sprawy sprowadzają Was do mnie, towarzyszu Czakalów? — Chcemy prosić o Wasze zezwolenie, Józefie Wissarionowiczu, na wykonanie przelotu do bieguna północnego.

Zapanowało krótkie milczenie, w czasie którego z pełnym napięciem oczekiwałam na odpowiedź wodza narodu. Zezwolił nam na ten przelot, czy nie? Zaufa nam wykonanie tego wspaniałego, ale i odpowiedzialnego zadania, czy raczej odmówi?

— Po co lecieć właśnie na bieguna północny? — zagadnął towarzysz Stalin. — Lotnikom wszystko wydaje się łatwe — przywykli ryzykować, ale po co ryzykować bez potrzeby?

To mówiąc podszedł do mapy i wskazał inną trasę: Moskwa — Pietropawłowski — Kamczatka. Propozycja była równie nieoczekiwana jak i ponętna. O trasie tej nie myśleliśmy nigdy, a przecież była trudna i ciekawa. Przebiegała nad przestrzyniami nieoblatanymi jeszcze przez żadnego pilota i przebiec jej oznaczało połączenie serca kraju — Moskwy z najodleglejszymi granicami. Propozycję przyjęliśmy niezwłocznie i wyznaczoną trasę nazwałam „Stalinowskim szlakiem“. Te dwa słowa wypisałam później na kadłubie samolotu, który przysporzył wiele sławy naszej technice lotniczej.

Przez wiele dni i nocy trwały teraz prace przygotowawcze na lotnisku. Roboty mieliśmy „powyżej uszu“, a w każdym szczególe naszych przygotowań wyczuwaliśmy, jak troskliwie śledził je towarzysz Stalin.

Kiedy wszystko było już przygotowane i pozostawało tylko wyznaczyć dzień startu, załoga samolotu RD, to znaczy Bajdukow, Bieljakow i ja, została wezwana na Kreml, gdzie nastąpiło drugie spotkanie z towarzyszem Stalinem.

W gabinecie byli również towarzysze: Mołotow i Ordżonikidze. Towarzysz Stalin, po przywitaniu nas, powiedział:

— No, meldujcie, towarzyszu Czakalów.

Rozwiesiliśmy mapę, na której wykreślona była trasa i szczegółowo przedstawiłem plan przelotu. Kiedy został on przyjęty, towarzysz Stalin zęgnając się z nami zapytał troskliwie, wskazując na serce:

— No, mówcie szczerze, jak u Was tam? W porządku wszystko? Nie ma jakich zastrzeżeń?

— Nie, towarzyszu. Jesteśmy spokojni i gotowi do startu.

— No, to zgoda! — rzekł Stalin, ściskając nam serdecznie rękę. — Lećcie!

Kiedy po wykonaniu zadania wracaliśmy do Moskwy, Stalin oczekiwał nas na lotnisku. Uściskawszy i ucałowawszy każdego z nas, wypytował o wszystkie szczegóły przelotu z zainteresowaniem, z którego wyczuwało się doskonale, jak bliscy i drodzy są mu lotnicy. Nie znajdowaliśmy słów na wyrażenie temu wielkiemu człowiekowi, jak bardzo wdzięczni i oddani mu jesteśmy. Najchętniej byłibyśmy jeszcze raz wzbili się w powietrze, żeby powtórzyć swój przelot, żeby lecieć jeszcze dalej i żeby zdobyć nowy rekord.

— ...Więc znowu zabrakło Wam ziemi? Znowu wybieracie się na przelot?

— Tak, towarzyszu Stalin. Czas ucieka. Przyszliśmy prosić o zezwolenie na przelot przez bieguna północny — zacząłem swoje wywody i przedstawiłem charakterystykę samolotu RD, który właśnie jak żaden inny nadawał się do wykonania lotu nad biegunem do Ameryki Północnej. Kiedy w toku dalszej rozmowy zdradziłem się niechęcią z naszymi „konspiracyjnymi“ pracami, w wyniku których wszystko właściwie było już przygotowane do przelotu, Bajdukow zbladł z zakłopotania, bo przecież zezwolenia na przygotowanie przelotu jeszcze nie mieliśmy. Ale towarzysz Stalin zapytał spokojnie:

— Więc jak u Was z samolotem?

— Od dawna gotowy towarzyszu.

— No, tak, slyszalem... — roześmiał się towarzysz Stalin. — Wiedziałem już o tym wcześniej.

Kamień spadł nam z serca. Znaczący, że ten wspaniały człowiek przy swoich znacznie poważniejszych zajęciach nie zapomniał jednak i o nas. I wiedział o naszych przygotowaniach. A skoro wiedział, to chyba...

— A więc, towarzyszu Czakalów, mówicie, że wybór samolotu jest trafny? — powiedział — i dodał: — Zawsze to tylko jeden silnik i o tym nie wolno zapominać.

— Towarzyszu Stalin. Silnik jest doskonały i nie ma obawy o jakikolwiek defekt, a oprócz tego jeden silnik, to sto procent ryzyka, a cztery, to całe czterysta.

Nastąpiło jeszcze parę pytań wyjaśniających po czym Stalin oświadczył:

— Zgadząm się, ale zobowiązuję dowódcę przelotu, towarzysza Czka-

łowa, do przerwania lotu przy pierwszej groźnej sytuacji.

Wśród lotników słowo Stalin brzmi jak wezwanie do zwycięstwa. Piloci kochają Stalina bezgranicznie, z całego serca, a Stalin odwzajemnia im to uczucie bez reszty. Nie można nie wspomnieć kilku faktów, obrazujących tak jaskrawo ten serdeczny i pełen troski stosunek Stalina do „najcenniejszego kapitału“ naszego kraju — do ludzi.

Towarzysz Stalin oglądał kiedyś model samolotu nowoskonstruowanego przez inżyniera Iliuszyna. Kiedy konstruktor zakończył objaśnienia, przysłuchujący się uważnie każdemu słowu Stalin zapytał:

— A jakie sposoby ratowania zapewniacie załogę na wypadek defektu maszyny w powietrzu?

W odpowiedzi Iliuszyn zademonstrował na modelu zabezpieczenia, pozwalające na opuszczenie samolotu w czasie lotu, przy użyciu spadochronów. Towarzysz Stalin zauważył jednak, że człowiekowi, znajdującemu się w tylnej kabynie, trzeba dać możliwość szybszego wydostania się na zewnątrz i konkretnie zaproponował rozszerzenie dolnego luku.

Ten rys największej troski o czło-wieka znamienuje każde poczynanie Stalina.

„Innym razem pilotowi Kokinaki w jego locie wysokościowym odmówił posłuszeństwa aparat tlenowy. Pilot nie tracąc przytomności wytracił momentalnie wysokość i wyszedł z wypadku bez szwanku. Dowiedział się o tym Stalin i kiedy Kokinaki zabiegał o zezwolenie na przedsięwzięcie nowej próby pobicia rekordu wysokości lotu, Stalin zapytał go:

— A wasz aparat tlenowy tym razem w porządku?

2 maja 1935 roku na Centralnym Lotnisku imienia Frunze ja sam zostałem przedstawiony towarzyszowi Stalinowi. Stalin zadał mi szereg pytań, uważnie słuchał moich odpowiedzi, a w końcu zapytał:

— Dlaczego wy nie używacie spadochronu i zawsze staracie się uratować samolot?

Odpowiedziałem, że oblatuję maszyny doświadczone, bardzo cenne, których szkoda tracić, a ratując je w wypadkach defektu, ratuję i siebie.

— Wasze życie jest nam droższe od jakiegokolwiek maszyny — powie-dział na to Stalin.

Długi czas pozostawałem pod wrażeniem tych prostych słów. Wiele dni przemyślałem nad ich niezaprzeczną słusznością i wyciągnąłem z nich dla siebie szereg praktycznych wniosków. Zacząłem latać ostrożniej, aniżeli dawniej, i stałem się w powietrzu uważniejszy. Przekonała mnie jasna wymowa stalinowskich słów: życie pilota droższe od maszyny!

Miałem szczęście kilkakrotnie spotykać się i rozmawiać z towarzyszem Stalinem i każde takie spotkanie z nim budziło we mnie cały potok nowych myśli, nowych idei i projektów. W wyniku, dochodziłem do ta-

kich zamierzeń, które przedtem wydawały mi się w ogóle nieosiągalne.

Takie głębokie odczuwanie stalinowskich słów, jego troskliwości i pieczołowitości stwierdziłem nie tylko u siebie, ale u wszystkich pilotów, u wszystkich konstruktorów, dosłownie u każdego, kto tylko miał możliwość rozmawiania ze Stalinem. Stalin po prostu wrósł w nasze lotnictwo, jako coś organicznie z nim zespolonego.

Wykonując poruczone zadanie, pilot zawsze myśli o Stalinie. Uczy się i dąży do osiągnięcia jak najlepszych wyników. Przygotowując maszynę sprawdza ją do ostatniego nitu, a w locie daje z siebie wszystko bez reszty, całą swoją umiejętność wkładając w samolot i wykorzystując równocześnie jego możliwości w pełni. Do lądowania podchodzi z uczuciem zadowolenia i słusznej dumy, że nie utracił prawa do nazywania siebie pilotem stalinowskiego lotnictwa.

Kiedy widzisz Stalina w otoczeniu pilotów, a takie sceny trafiają się nieraz, doznajesz wyjątkowej radości, wyjątkowego zadowolenia. Bo czyż można sobie wyobrazić lepszego przyjaciela, lepszego nauczyciela, lepszego ojca!

Jeśli wróg kiedykolwiek odważyłby się napaść naszą Ojczyznę, jakże srogo przypłaciłby to zaraz przy pierwszym spotkaniu z naszym odważnym i nieustraszoną — stalinowskim pilotem. My pójdziemy w bój z imieniem Stalina w sercach i to da nam siłę i nieugiętą moc, o którą rozbija się każdy nieprzyjaciel.

Stalin jest nasz i my nierozdzielnie należymy do niego!

My, sowieccy piloci, przysięgamy partii, przysięgamy rządowi, przysięgamy narodom naszej wspaniałej ojczyzny, że za Stalina oddalibyśmy siebie bez reszty!

Wykroje:
Wełnianej, sportowej sukni i bluzki, wyprawki dla niemowlęcia.
WZORY nowych sposobów zdobienia makatek, poduszek i serwetek, wzory rękawiczek na drutach. Objasnienia tablicy wykrojów i wskazówki krawieckie przynioszą
„WYKROJE I WZORY“
Nr 26
cena 30 zł.

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Oddział 11 Prod. i Prefabrykacji
ŁÓDŹ, ul. KOPERNIKA Nr 40

ZATRUDNI:
2 techników mechaników
2 techników budowlanych
1 kalkulatora metalowca
1 planistę finansowego
1 księgowego
do księgowości majątku stałego.
Reflektujemy tylko na sily wykwalifikowane.
Podania wraz z życiorysem lub oświadczeniem Wydział Personalny. (k 774)

Państwo pomaga osiedlającym się na Ziemiach Odzyskanych

Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza na Ziemiach Zachodnie nadal jeszcze trwa. Władze osiedleńcze wprowadziły tam w ciągu roku bież. (do 1 listopada) na gospodarstwa rolne 22.700 chłopskich rodzin bezrolnych i małorolnych. Z liczby tej 10.494 rodziny (45.062 osoby) przesiedliły się na Ziemiach Zachodnie w ramach akcji osiedleńczej, objętej planem na rok bież. Rodziny te wprowadziły na objęte gospodarstwa 7.514 koni i 12.000 krów.

Pozostała liczba rodzin chłopskich, osiedlonych na gospodarstwach rolnych Ziemi Zachodnich w roku bież., to reemigranci, którzy powrócili z zagranicy, oraz chłopskie rodziny bezrolne (na skutek nowych małżeństw, rozstrzygnięcia sporów itp.).

Rodziny osiedlonym Państwo przysłało z wydatną pomocą, udzielając pożyczek na zakup koni (w wys. do 110.000 zł.) i krów (do 80.000 zł. na rodzinę).

Łącznie Państwo udzieliło chłopom, osiedlającym się na Ziemiach Zach., ponad 697 mil. zł. w postaci pożyczek.

Prócz tego każda rodzina chłopska osiedlająca się na Ziemiach Zach. otrzymuje jako zapomogę bezzwrotną (dotację) — 10.000 zł.

Na terenie niektórych powiatów Ziemi Zachodnich znajduje się jeszcze pewna ilość wolnych gospodarstw. Zabudowania gospodarze w tych działkach rolnych, które pozostają jeszcze wolne, będą przy pomocy Państwa remontowane i przydzielane nowoprzybyłym osadnikom.

Rodziny chłopskie, które do końca grudnia br. osiedliły się na Ziemiach Zachodnich, mogą uzyskać jeszcze pożyczki na zakup inwentarza żywego, w wysokości 190 tys. zł.

Komunikat TPPR

W piątek, 1 bm. o godz. 17 w lokalu TPPR (ul. Piotrkowska 272b) odbędzie się odprawa przewodniczących Kół z za-kładów pracy, leżących w rejonie południowym Łodzi, tzn. na południe od ulicy Katnej (wylącznik), ul. Gen. Świerczewskiego (włącznik) od ul. Wólczańskiej, ul. Brzeźnej (włącznik), ul. Tymienieckiego (do ul. Kilińskiego wylącznik), ul. Napierkowski (od ul. Kilińskiego na wschód wylącznik).

Sprawy bardzo ważne. — Stawiennictwo obowiązkowe.

W sobotę, 17 bm. o godz. 15, w lokalu TPPR — odbędzie się odprawa przewodniczących Kół TPPR, leżących w rejonie śródmiejskim Łodzi, tzn. na południe od ulicy 11 Listopada i ulicy Nowotki (obie ulice wylączniki, od wschodu ul. Kilińskiego wylącznik), od zachodu ul. Wólczańska (wylącznik), od południa ul. Gen. Świerczewskiego, Brzeźna, Tylna (wszystkie trzy ulice włączniki).

Sprawy bardzo ważne. — Stawiennictwo obowiązkowe.

ZAWIADOMIENIE
W dniu 18 grudnia br. o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu Kursów Stowarzyszenia
Nadzwyczajne Walne Zebranie
członków Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek R. P. w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr 50.
Uprasza się o jak najliczniejszy udział w Zebraniu.
(12587 p) **ZARZĄD STOWARZYSZENIA**

Guy de Maupassant (151) „KOCHANECZEK“ („BEL-AMI“)

Przekład Anieli Mikuckiej

Młoda dziewczyna nigdy jeszcze nie bawiła się tak dobrze. Udawała pasterkę. Ponieważ mówił wszystkim, że jest jego siostrą, żyli w swobodnej i niewinnej zażyłości, przypominającej przyjaźń i zakochanie. Uważał za właściwe, aby ją uszanować. Nazajutrz po ich przyjeździe, kupiła bieliznę i strój wieśniaczki i zaczęła łowić ryby w olbrzymim słomkowym kapeluszu, przybranym polnymi kwiatami, na głowie. Okolica podobała jej się bardzo. Była tam stara wieża i stary zamek, gdzie pokazywano zachwycające dywany.

Jerzy w wiatrówe, którą nabył gotową u kupca w okolicy, oprowadzał Zuzannę pieszo wzdłuż brzegów lub wozil łódką. Całowali się ciągle — drząc: ona niewinna, a on gotów ulec pokusie. Ale umiał być silnym. A gdy jej powiedział: — Jutro wrócimy do Paryża, ojciec zgodził się na nasze małżeństwo, szepnęła naiwnie: — Już? Tak mnie bawiło być paną żoną!

X.

W małym mieszkaniu na ulicy Constantinople, było ciemno, ponieważ Jerzy Du Roy i Klotylda de

Marelle, spotkawszy się pod drzwiami, weszli nagle, a ona, zanim zdążył otworzyć żaluzje, powiedziała mu:

— A więc żenisz się z Zuzanną Walter?

Przyznał łagodnie i dodał:

— Nie wiedziałas o tym?

Mówiła dalej, stojąc przed nim, wściekła i oburzona:

— Żenisz się z Zuzanną Walter! Tego już za wiele! Tego już za wiele! Od trzech miesięcy ludzisz mnie słodkimi słówkami, aby to ukryć przede mną. Wszyscy o tym wiedzą, za wyjątkiem mnie. Dowiedziałam się od mego męża.

Do Roy zaczął drwić, trochę jednak zmieszany i, położywszy kapelusz na kominku, usiadł w fotelu. Patrzyła mu prosto w twarz i powiedziała zirytowanym i cichym głosem:

— Od chwili, gdy opuściłeś swoją żonę, przygotowałeś to uderzenie i trzymałeś mnie ślicznie jako kochankę na okres przejściowy? Jaki z ciebie łajdak!

— Dlaczego? — zapytał. — Miałem żonę, która mnie zdradzała. Schwyciłem ją na gorącym uczynku; otrzymałem rozwód i żenię się z inną. Cóż prostszego?

— Och! — szepnęła drząc. — Jaki ty jesteś przebiegły i niebezpieczny!

Zaczął się znowu uśmiechać:

— Do licha! Idioci i głupcy zawsze dają się wstrychnąć na dudka!

Ale ona dalej szła za swoją myślą:

— Powinnam była odgadnąć to na samym początku. Ale nie, nie mogłam uwierzyć, że okażesz się takim łajdakiem.

Przybrał pełen godności wyraz twarzy:

— Proszę cię, abys zwracała uwagę na słowa, których używasz.

Zbuntowała się, słysząc to jego oburzenie:

— Co? Chcesz żebym wkładała rękawiczki, mówiąc do ciebie? Postępujesz ze mną jak łajdak od chwili, kiedy cię znam, i sądzisz, że ci tego nie powiem? Oszukujesz wszystkich, wyzyskujesz wszystkich, zdobywasz wszędzie przyjemności i pieniądze i chcesz, abym cię zdradzała jak uczciwego człowieka?

Wstał z drżącymi wargami:

— Milcz, albo każę ci wyjść.

— Wyjść stąd?... — wybełkotała. — Wyjść stąd?...

Każesz mi wyjść stąd... ty... ty...?

Nie mogła już mówić, tak dusił ją gniew i nagle, jak gdyby przebrała się miara jej wściekłości, wybuchnęła:

— Wyjść stąd? Zapominasz widać, że ja płaciłam za to mieszkanie od pierwszego dnia! Ach, tak! Brales je od czasu do czasu na swój rachunek. Ale kto je wynajął?... Ja... Kto je zatrzyma?... Ja. I chcesz, abym stąd wyszła? Milcz ty, nieponiu! Myślisz, że nie wiem, jak ukradłeś Magdalenie połowę spadku po Vaudrec'u? Myślisz, że nie wiem, jak żyłeś z Zuzanną, aby ją zmusić do małżeństwa?...

Chwycił ją za ramiona i trzęsąc nią, wykrzyknął:

— Nie mów o niej! Zabraniam ci!

— Żyłes z nią, wiem o tym, — krzyknęła.

Byłby przyjął wszystko, ale to kłamstwo doprowadziło go do ostateczności. Prawdy, które mu wykrzyczała prosto w twarz, wywołały przed chwilą w jego sercu dreszcz wściekłości, ale fałszywe posądzenie, rzucone na małą dziewczynkę, która miała zostać jego żoną, jakby obudziło w zagłębieniu jego dioni szaloną potrzebę uderzenia jej.

d. c. n.

»Wyobrażam to sobie inaczej, dyrektorze«

Parę słów o naradach produkcyjnych w biurach i urzędach

— Uważam, że dotychczasowy system sporządzania wykazów nie jest dobry. W poszczególnych rubrykach zupełnie niepotrzebnie powtarzane są te same cyfry. Przez skasowanie niektórych rubryk wykaz nie straci na przejrzystości, a zaoszczędzi to mnóstwo żmudnego obliczania — a więc czasu. Wyobrażam to sobie w ten sposób, że...

W tym miejscu zainteresowany referent objaśnia swój projekt.

Po nim wstaje referent wydziału statystycznego, który nie bardzo rozumie, jaki cel mają sporządzone przez niego sprawozdania. Zdarza się czasami, że zachodzą sytuacje nieprzewidziane w objaśnieniach. Gdyby sporządzający zestawienia wiedział, jaki jest dokładny ich cel, mógłby sam rozstrzygnąć, jak ten problem rozwiązać. Niepotrzebnie byłoby wtedy liczne pisma w tej sprawie, a w najlepszym wypadku — długie rozmowy telefoniczne.

Tak przedstawia się wycinek narady produkcyjnej pracowników umysłowych instytucji.

Wiele pisaliśmy już o racjonalizacji pracy biurowej i o wprowadzaniu nowych metod produkcyjnych. Jak wynika z praktyki, niewiele instytucji słyszało dotychczas o naradach produkcyjnych pracowników biurowych, a jeszcze mniej — próbowało wprowadzić je na swoim terenie.

Wielu pracowników, spełniając przez dłuższy czas swoje czynności, dostrzega różne błędy proceduralne, które powodują, że sprawa, która by mogła być załatwiona w stosunkowo krótkim czasie, nabiera „mocy urzędowej“ przez wiele, dni a nawet... tygodni.

Jedną z bolączek wielu instytucji są również okresy sprawozdawcze, przypadające na zakończenie kwartałów. Często się zdarza, że urzędnicy pracujący przez wiele dni do późnego wieczoru, nie mogą dać sobie...

Rejestracja wojskowa

Dzisiaj, tj. dnia 16 grudnia 1949 r. stała się do rejestracji mężczyzn z terenu RKO Łódź-Miasto I (Kom. MO 6, 7, 8, 9, 10, 15) w następującym porządku:

- rocznik 1907 — ul. Ogrodowa 34 — na lit. S.
- rocznik 1914 — ul. Ciesielska 7/9 — na lit. Sz. T. U. W.
- rocznik 1911 — ul. Skarbowa 23 — na lit. T. U. W.
- rocznik 1912, ul. Wólczańska 251 — na lit. R. S.
- rocznik 1910 — ul. Kopernika 46 — na lit. M.
- z terenu RKO Łódź-Miasto II; (Komisariat M. O. 1; 2; 3; 4; 5; 11; 12; 13; 14):
- rocznik 1917 — ul. Świętokrzyska 15 — na lit. Sz. T.
- rocznik 1918 — ul. Armii Ludowej 23 — na lit. Sz. T.
- rocznik 1914 — ul. Lokatorska 10 — na lit. S.
- rocznik 1910 — ul. Piotrkowska 104 a (II p.) na lit. W.
- rocznik 1907 — ul. Piotrkowska 104 a (III p.) na lit. L. Z.

rady z nawale materiału. Normalne wyjaśnienie ze strony dyrekcji brzmi: „Na to nie ma rady“, „Jest to bolączką wszystkich biur“ itp. Trudno się zgodzić żeby takie postawienie sprawy wyczerpywało zagadnienie. Stan ten bowiem niejednokrotnie bywa spowodowany wadliwą organizacją pracy, usprawnienie...

Niespodzianki w PDT

Inwazja konsumentów na Powstanie Domy Towarowe w Łodzi przybiera coraz bardziej na sile. Od rana do nocy trwa wędrowka klientów od parteru aż do trzeciego piętra. Wszystkie stoiska są oblepione a pakowanie nie mogą nadążyć z wydawaniem paczek.

Jeszcze bardziej wzmożonego ruchu należy się spodziewać w przyszłym tygodniu. „Zagrożone“ będą stoiska z zabawkami dla dzieci i ozdobami choinkowymi. Już wielu mieszkańców Łodzi zaopatrzyło się w drzewka a obecnie robi plan zakupów na choinkę i pod choinkę. Bogaty asortyment efektownych ozdób choinkowych i zabawek po bardzo przystępnych cenach zachęca do kupna. W dziale księgarskim znajdują się ciekawe książki dla dzieci młodszych i starszych.

W ostatnich dniach stoisko galerii skórzanej wzbogaciły damskie torby nylonowe i nesesery damskie i męskie. W najbliższą niedzielę...

Wyjaśnienie

Zarządu Miejskiego

Odnosnie notatki pt. „Nie się nie zmieści“ — w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 87, opróżnionym przez wielokrotną frakcję, dwa pokoje z kuchnią zajmują nadal woźni konsulat. Pozostałe pokoje w liczbie czterech, przylegające do biur Centrali Tekstylnej, Wydziału Kwaterunkowego przydzielili tej instytucji, celem po prawieniu warunków pracy personelu. Zamaczyć należy, że Centrala Tekstylna buduje własny biurowiec, do którego przeniesie w przyszłości wszystkie swe biura mieszczące się dziś w lokalach mieszkalnych.

Odnosnie notatki pt. „Miesiące płyną, a woda... kapie“ — wymagany remont posesji przy ul. A. Struga nr 16 został zakończony 18.11. Opóźnienie w wykonaniu remontu spowodowane było brakiem firm, które podjęły by się przyjąć zamówienie Zarządu Nieruchomości. Koszt remontu wspomnianej posesji przekroczył 284.000 zł.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — podaje do wiadomości wszystkim zakładom pracy, których pracownicy (członkowie związków zawodowych) otrzymują kupony kontrolne na mięso, że wydawanie kuponów na miesiąc styczeń 1950 r. odbywać się będzie od dnia 19 grudnia r. do 10 stycznia 1950 r. wiazanie w biurach rozdających bonów przy starostwach grodzkich. Łódź, dnia 15 grudnia 1949 r. ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

jej zaś jest jednym z zadań narad produkcyjnych. Obecnie, gdy jesteśmy świadkami jak wspaniałych osiągnięć klasy robotniczej we współzawodnictwie pracy i w ruchu racjonalizatorskim, zastój, panujący w tej dziedzinie w biurach i urzędach, jest co najmniej godnym pożałowania.

Organizowanie co pewien czas narad produkcyjnych, gdzie każdy pracownik będzie miał możliwość wypowiedzenia się i krytyki, może pomóc w rozwiązywaniu wielu problemów, które dotychczas wydawały się nie do zlikwidowania.

Z. J. K.

le stoisko jedwabne zaopatrzone zostanie w czeską popelinę pizamową i koszulową, chustki damskie i męskie wysokiej jakości oraz wzorzyste i gładkie jedwabie na suknie. Wszystkie gospodynie, które mają zmartwienia natury kulinarno-mięsnej niech odwiedzą stoisko spożywcze, gdzie mogą wybrać z bogactwa tłustego drobiu indyka do upieczenia, kurę na rosół czy kurczaka „na zimno“. Przystępne ceny i wysoka jakość towaru jest momentem, decydującym o powodzeniu drobiu w konkurencji z mięsem wołowym czy wieprzowym. (Z. T.)

Przemysł włókien lękowych wykonał plan inwestycyjny

Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Lękowych ma do zapisania na swym koncie nowe, poważne osiągnięcia.

Zakłady podległe CZPW Lęk. wykonały roczny plan inwestycyjny w końcu października w 101,1 proc. Poddając analizie przebieg prac technicznych, towarzyszących zrealizowaniu planu — należy stwierdzić, że CZPW Lęk. wykazał dużo inicjatywy i sprężystości. I tak: w ciągu roku 1949 podjęte zostało na szeroką skalę budownictwo przemysłowe; powołano do życia nowe bazy remontowe, uruchomiono szereg niezaczynanych dotąd maszyn i urządzeń fabrycznych.

Usprawnienie transportu wewnętrznego wpłynęło wydatnie na uzyskanie oszczędności w surowcu, eliminując do minimum niszczenie i za nieczyszczenie go przy dostarczaniu do magazynów, a stamtąd do warsztatów pracy.

Dzięki racjonalnie przeprowadzonej instalacji siły i światła wzmocnione zostało bezpieczeństwo przeciwpożarowe, a w warsztatach pracy zastosowano aparaty pyłochłonne.

Zadaniem CZPW Lękowych było stworzenie takich warunków, wśród których robotnicy mogli pracować bez szkody dla ich zdrowia.

Stosunkowo znaczna część kredytów inwestycyjnych przeznaczona została na budowę nowych żłobków, przedszkoli i internatów.

Godziny handlu w okresie przedświątecznym

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do wiadomości, iż w okresie przedświątecznym godziny handlu zostają przedłużone, jak następuje:

- 1) w okresie od dnia 19 do 23 grudnia — 150 sklepów spożywczych PSS i wszystkich sklepów Okr. Spółdz. Mieczarskiej będą otwarte od godziny 6 do 21 z jednogodzinną przerwą obiadową od godz. 12 do 13.
- 2) Wszystkie sklepy PCH bez przerwy obiadowej od godziny 7 do 21.
- 3) Wszystkie sklepy innych central handlowych od godziny 9 do 21.
- 4) W niedzielę, dnia 18 grudnia br.: a) sklepy spożywcze od godz. 8 do 18; b) sklepy artykułów przemysłowych i wszystkie inne od godz. 9 do 18.
- 5) W dniu 24 grudnia br., wszystkie sklepy najwyższe do godz. 18.

Podane wyżej godziny otwarcia sklepów dotyczą również wszystkich innych sklepów, znajdujących się na terenie Łodzi.

Akademia

Świętlica działająca przy Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ul. Nawrot 30, die uczęszcza rocznicy uradom Generalissimusa Józefa Stalina, uradza w dn. 18 grudnia br. o godz. 15.30 akademii, na która zaprasza członków i sympatyków.

Po prostu

ZATRUTY DOM

Przed Domem Włókniennym Centrali Tekstylnej przy ul. Piotrkowskiej 87 formują się codziennie rano, co najmniej godzinę przed otwarciem sklepu „ogonki“ klientów.

Nie wiadomo co zmusza kupujących już o 6 rano stać przed kratą zamkniętego sklepu. Czy działa tu jakaś propaganda, czy może przesady związane z pierwszeństwem, czy obawa, że towaru zabraknie i już nigdy więcej nie będzie tej podszewki, czy steelów, czy franek, licho zresztą wie czego jeszcze?

Nie sama jednak „ogonki“ są przyczyną naszej interwencji. Działają one co prawda demoralizująco, ale jeżeli ktoś się bardzo uparł, to pal go licho, niech stoł!

Chodzi jednak o to, że dwu czy trzygodzinne nawet czasy dokuczają wewnętrznym organom wykonującym w organizmie ludzkim funkcje ZOMU. Rzecz normalna. Ale nie normalne jest zachowanie ludzi z „ogonka“. Zachowują się gorzej od zwierząt. Potrzeby fizjologiczne załatwiają oni w bramie i na klatce schodowej domu oznaczonego Nr 87, przy czym dużym powodzeniem cieszy się I piętro jako miejsce najmniej strzeżone przez strażnika przemyslowego, który nie może sobie dać rady z rozwydrzonym elementem.

Poza biurami znajdują się w tym domu mieszkania prywatne. Lokatorzy wracając do mieszkań wycierają nadzwyczajne ewolucje gimnastyczne, by ominąć śmierdzące kalendarze rożane w bramie i w sieniach. Ohydne powietrze z klatki schodowej przenika do mieszkań i truje.

Nie ma żadnych powodów natury obiektywnej dla tworzenia ogonków przed Domem Włókniennym. Jeżeli nawet byłby one konieczne (co zgóry wykluczamy) należałoby poprosić pierwszy przechodzący patrol milicji by podjął interwencję i wytlumaczył klientom Domu, że dobro mieszkańców kamienicy 87 wymaga zlikwidowania porannych oczekiwania na otwarcie sklepu.

Zo-Ta.

WIĘKSZE WYGRANE

57 LUBERI 6 dzień białenia IV-e klasy

- Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr: 33918 76415
- Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 6341 10567 43597 44533 55415 62264 63606 71473 86096.
- Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 6569 9527 12794 19316 23018 45020 45808 66469 72445 85452 91621.
- Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr: 2682 8220 8635 16635 16913 21855 26375 27891 37499 45128 45928 51449 55671 65941 66433 67683 69720 70500 71430 71453 72048 73968 75011 83361 83598 86052 86910 91281 91929 93969 95277 99218 99254.

PASSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MIERNICZE — Oddział w KIELCACH
OTWORZYŁO z dniem 1 grudnia br.
BIURO TERENOWE P.P.M.
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 65, I piętro, telefon 203-02.
Zgodnie z Zarządzeniem Rady Ministrów z dnia 19. 2. 1949 roku w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, wszelkie prace wchodzące w zakres miernictwa należy kierować pod wskazanym wyżej adresem.
DYREKCJA ODDZIAŁU P. P. M. w KIELCACH.
(K. 491)

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Budownictwa — wzywa do zrealizowania w „PAGED“ w nieprzeznaczonym terminie do dnia 24.12. 1949 r. wydanych przez Wydział Budownictwa Zarządu Miejskiego w Łodzi talonów na drzewo na II półroczu 1949 r.
Po tym terminie tj. w dniu 27.12. 1949 r. posiadane talony, lub przedłożone w „PAGED“, a dotąd niezrealizowane, muszą być przy odnośnym piśmie zwrócone do Wydziału Budownictwa, ul. Piotrkowska Nr 17, pokój nr 217.
Niezastosowanie się do niniejszego sporządzonego przepadek drzewa i niemożność wykorzystania przez Zarząd Miejski przydziałów ministerialnych na pilnie budownictwo państwowe i społeczne, a tym samym uważane będzie jako rozmyślane działanie na szkodę interesu publicznego.
(16/2) **ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI**

LEKARZE
Dr MARKIEWICZ GUSTAW wenerologiczne, skórne, ul. Piotrkowska 109/6, tel. 138.52. (k135)
Dr PIESKOW WIKTOR — nerwowe, wewnętrzne, 2-5, Próchnik. ka Nr 6. (k136)
Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101.50.
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuję godz. 3-6. Piotrkowska 23. (k108)
Dr MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, wątroby. Piotrkowska nr 145, tel. 276.35. (k137)
Dr KUDREWICZ — specjalista wenerologiczne, skórne 8-10, 4-7, Piotrkowskie 106. (k107)
Dr REICHER specjalista wenerologiczne, skórne, płuca (zaburzenia). Piotrkowska 14, czwarta — siódma. (k109)
Dr AL. LESNIEWICZ — chirurg Jaracza 38a, tel. 224.09, 5-6.
Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne, skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska Nr 114.
Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, wenerologiczne, kobiece 8-11 i 1-7. Próchnik 8.
Dr KOWALSKI specjalista skórno-wenerologicznych 4-7, Piotrkowska 175.
Dr PIWECKI wewnętrzne (płuc, serce). Piotrkowska 35, 3-6.
Dr ZAURMAN — specjalista: skórne, wenerologiczne 8-10, 5-7, Narutowicza 2. (k114)
GAB. DENTYSTYCZNE
LEKARZ dentysta BALICKA — laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro. Telefon nr 151.15. (k120)

ZAOPAROWANIE PRACY
KWALIFIKOWANEJ magazynierki poszukuje Liceum Gospodarcze, Kilińskiego 63.
PUBLICZNY Szpital Miejski w Pabianicach przyjmie od zaraz lekarza miejscowego, warunki do omówienia na miejscu.
CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO Ekspozytura w Łodzi, Piotrkowska 105 zatrudni natychmiast samodzielnie księgowego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny. (k725)
POTRZEBNA samodzielna pomocnicza domowa natychmiast. — Sklep Szkolny, Narutowicza 44.
KUPNO | SPRZEDAŻ
MEBLE — sprzedaż — zamówienia — zamiany. Łódź, Piotrkowska 275, tel. 145.13. (k384)
PIERWSZORZĘDNE pianino sprzedam. Wiadomość Roosevelt 7-23, godz. do 10 i 2-5.
SPRZEDAM meble, stółowy i syplnię, wiadomość u stolarza 91, Jaracza 18, sklep.

SPRZEDAM łózkę, szafę, biurko, stół, krzesła. Piotrkowska 48-7.
SREBRNO STOLEWE PO OBNIZONEJ CENIE sprzedaje sklep „GWARANCJA“ ul. Próchnik 17
KUPIMY dwie rękawiczki m. 4,5. w dobrym stanie natychmiast. Oferty pod Zakład Niewidomych w Fniewie k/Kulna.
PIANINO marki „Cymerman“ do sprzedania. Wiadomość, Piotrkowska 99, Kwiaciarnia.

NAUKA
KROJU, szycia, modelowania nowoczesnym systemem wyuczają Kursy, Sienkiewicza 89. (12457 p)
KURSY kroju, szycia, modelowania „IPR“. Zapisy 8-11, 17-20, Armii Ludowej 17/8. (k493)

WEŁNĘ OWCZĄ
POTNA I PRANA, SKUPIJE po najwyższych cenach firma „WEŁNOSKUP“
CODZ. ul. NAWROT Nr 17. Telefon 151-10. (K. 240)
KURSY kroju, szycia, modelowania damskiego, dziecięcego przy Instytucji Przemysłowo-Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska). (k405)
KROJU męskiego — damskiego wyuczają Kursy IPR. Zapisy Jaracza 14. (k561)
DZIECIOM gry fortepianowej udzielam. Oferty pod „Dzieci“, Dziennik Łódzki. (12564 p)
POSZUKIWANE PRACY
KORRESPONDENTA — tłumacza poszukuje odpowiedzialnego za trudnienia. Oferty sub „Języki“, Piotrkowska 98. (11888 s)
LOKAL
MŁODE małżeństwo (studentki) poszukują pokoju. Zwrot kosztów remontu. — Zgłoszenia kierować Dziennik Łódzki „495“.

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, wygoda, na 3 centrum. Oferty „1289“ Czytelnik. (12490 p)
LOKAL 80 m kw. siła, światło, gaz, telefon, odstęp. Zwrot kosztów. Oferty „Sza“ Dziennik Łódzki. (12497 p)
MIESZKANIE 3 pokojowe centrum zamienić na 1 pokój z kuchnią. Oferty „Piotrkowska“ Dziennik Łódzki. (12484 p)
ZAMIENIĘ 2 pokoje, gaz, centrum Krakowa, na podobne Łódź. Oferty „Dziennik Polski“ Kraków Nr 10884. (k664)
ZAMIENIĘ 3 pok. kuchnia nowocześnie, śródmieście Łódź na mniejsze Warszawa lub pod Warszawą. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „12487“.

WYNAJME pokój centrum wygodny starszemu samotnemu panu poszukującemu. Oferty „Solidny“ Dziennik Łódzki. (12573 p)
KULTURALNA samotna poszukuje pokoju meblowanego z wygodami — śródmieście, cena obowiązkowa, tel. 173.25, godzina 8-17.
ROZNE
FOTOAUTOMAT: Narutowicza 8 wykonuje przepisowe zdjęcia do rejestracji wojskowej. (k296)
ZA 2 tygodnie święta, a dotychczas masz zesute radio — za uczesaniem pomysł o naprawie, na czas ci go uruchomimy inż. Krzyżanowski „Elektrola“, Piotrkowska 79. (k766)
ZGUBIONO legitymacje: uczelniana, Polskiego Towarzystwa Tańca, leg. Leg. LKS, leg. rowerowa, Nazwisko Bogdan Bickersdorf, Łąkowa 1. (12471 p)
ZGUBIONO legitymacje Zw. Zaw. Józefa Nowakowska, Wróbla 6.
PRZYBLAKAŁ się piesek pinczerski. Do odebrania i Maia 49-12.
SERADZIONO legitymacje szkolną. Nazwisko Danuś Solarek.
SERADZIONO tezkę z dokumentami i pieniędzmi. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem pod adres Starostwo Ł. Północ, Tadeusz Kruk. (12463 p)
PRZYBLAKAŁ się pies wilk za numerem 4733, Pabłanicka 14, m. 67.
ZGUBIONO legitymacje Zw. Zaw. Feliks Wikowski, Sienkiewicza nr 64. (12490 p)
SERADZIONO kartę rozpoznawczą, leg. Zw. Zawodowych, służbowa, ubezpieczalni Społecznej i inne. Zofia Dryzner, Łódź, Ogrodowa 28. (12478 p)
ZGUBIONO legitymacje UL B. Nazwisko Gołębiowska Danuś, Orla 12. (12467 p)
SERADZIONO legitymacje Zw. Zaw. Prac. Budowlanych i Ceramiki Wacław Rzeczycki, Koncerowa 4. (12436 p)

BRYCZESY zanim kupisz — obejrzyj u WOJCIECHOWSKIEGO POTRZKOWSKA 59 poprzednie oferty.

KOMPLETY CHOINKOWE świrki i szmandły — polca flarna WETKOWSKI. Sprzedaż artykułów elektrotechnicznych ul. ANDRZEJA 11, tel. 153-59.

FOTOGRAFIE PRZEPISOWE do rejestracji wojskowej oraz inne wykonuje szybko FOTONAWROT.

»PARYŻANKA« ARTYSTYCZNA OBEROWNIA wszelkiej garderoby, bielizny ul. Wiekowskiego Nr 6-5.
ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Tytuła Władysława, ul. Rуска 12. (12440 p)
ZGUBIONO leg. tramwajowa Zw. Zaw., książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, dowód osobisty. Nazwisko Sabina Jafarczyk, Zgierska nr 220. (12570 p)
PRZEPRASZAM sekretarce Zydowskiego Komitetu m. Łódź za niewłaściwe zachowanie się podczas jej obecności w tymże Komitecie A. Goldberg.
ZGUBIONO leg. szkolną i gimn. w Łodzi Stańczyk Kazimierz.
ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKO — Łódź, nazwisko Goździk Jan, ur. 11.11.1916 r.
ZGUBIONO legitymacje uczniowską Kempa Michał, uczeń 119 szkoły. Rzgowska 30
ZGUBIONO odcinek wydawniczą na Bergler Krystyna, wieś Wierzchy, pow. Sieradz
ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Szymczak Jan ul. Piotrkowska 284a.

